

**Studia
Politicae
Universitatis
Silesiensis**

**T. 39
2024**



UNIWERSYTET ŚLĄSKI
WYDAWNICTWO

Studia Politicae Universitatis Silesiensis

Tom 39

pod redakcją
Macieja Marmoli

Pełniący obowiązki redaktora naczelnego / Acting Editors-in-Chief

dr Maciej Marmola, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Instytut Nauk Politycznych
dr Agnieszka Turoń-Kowalska, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Instytut Nauk Politycznych

Kolegium redakcyjne / Scientific Advisory Board

prof. dr hab. Marek Barański, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Instytut Nauk Politycznych; dr hab. Marian Gierula, prof. UŚ, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Medialnej; dr hab. Jan Iwanek, *professor emeritus*, Uniwersytet Śląski w Katowicach; dr hab. Mariusz Kolczyński, prof. UŚ, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Medialnej; dr hab. Zbigniew Oniszczyk, prof. UŚ, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Medialnej; prof. dr hab. Mieczysław Stolarczyk, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Instytut Nauk Politycznych; prof. dr hab. Sylwester Wróbel, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Instytut Nauk Politycznych

Rada Naukowa „Studia Politicae Universitatis Silesiensis” / Scientific Advisory Board of “Studia Politicae Universitatis Silesiensis”

Luis Aguiar de Luque, Dr., Carlos III University of Madrid (Spain); Andrzej Antoszewski, PhD, DSc, (Full) Professor, University of Wrocław (Poland); Roman Bäcker, PhD, DSc, (Full) Professor, Nicolaus Copernicus University in Toruń (Poland); Ladislav Cabada, doc. PhDr., Metropolitan University Prague (Czechia); Roman Chytilík, doc. PhDr., Masaryk University in Brno (Czechia); Bogusława Dobek-Ostrowska, PhD, DSc, (Full) Professor, University of Wrocław (Poland); Guillermo Escobar Roca, PhD, DSc, ProfTit, University of Alcalá (Spain); Ján Koper, PhD, DSc, ProfTit, Matej Bel University in Banská Bystrica (Slovakia); Alexander Korochensky, PhD, DSc, ProfTit, Belgorod State University (Russian Federation); Bronislav Kováčik, PhD, DSc, Assoc. Prof., Matej Bel University in Banská Bystrica (Slovakia); Barbara Krauz-Mozer, PhD, DSc, (Full) Professor, Jagiellonian University (Poland); Fulco Lanchester, PhD, DSc, (Full) Professor, Sapienza University of Rome (Italy); Maria Marczevska-Rytko, PhD, DSc, (Full) Professor, Maria Curie Skłodowska University in Lublin (Poland); Tomasz Mielczarek, PhD, DSc, (Full) Professor, Jan Kochanowski University in Kielce (Poland); Andrzej Podraza, PhD, DSc, John Paul II Catholic University of Lublin (Poland); Viktor A. Sidorov, PhD, Professor, Saint Petersburg State University (Russian Federation); Ildefonso Soriano López, PhD, DSc, ProfTit, Complutense University of Madrid (Spain); Stanisław Sulowski, PhD, DSc, (Full) Professor, University of Warsaw (Poland); Alicja Stępień-Kuczyńska, PhD, DSc, (Full) Professor, University of Łódź (Poland); Jarosław Uściak, PhD, DSc, Assoc. Prof., Matej Bel University in Banská Bystrica (Slovakia); Milan Vošta, PhD, DSc, Assoc. Prof., Metropolitan University Prague (Czechia); Tadeusz Wallas, PhD, DSc, ProfTit, Adam Mickiewicz University (Poland); Klaus Ziemer, PhD, DSc, ProfTit, Trier University (Germany); Arkadiusz Żukowski, PhD, DSc, (Full) Professor, University of Warmia and Mazury in Olsztyn (Poland)

Półrocznik recenzowany, wydawany przez Instytut Nauk Politycznych Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach / **Peer-reviewed semi-annual**, published by the Institute of Political Sciences of the University of Silesia in Katowice



Wartość przedsiębiorstwa: wymiar ekonomiczny oraz instytucjonalny

Enterprise Value: Economic and Institutional Dimensions

Magdalena Lesiak*

Abstrakt

Artykuł ma charakter przeglądowy, a jego celem jest przede wszystkim przedstawienie aktualnej wiedzy na temat wartości księgowej i rynkowej przedsiębiorstw. Wartość przedsiębiorstwa i kryteria jej powiększania są ważną kwestią w wielu dyscyplinach naukowych. W związku z tym w opracowaniu zdecydowano się podjąć próbę wyjaśnienia przeciwstawności znaczeń wartości księgowej oraz wartości rynkowej ze względu na ich niepodważalny wpływ na kształtowanie polityki kierowania spółką. W kontekście zarządzania wartością odniesiono się w rozważaniach zarówno do wymiaru ekonomicznego, jak i do wymiaru instytucjonalnego, właścicielskiego przedsiębiorstw.

Słowa kluczowe: wartość księgowa, wartość rynkowa, analiza fundamentalna spółek

Abstract

The article is an overview paper and the aim of the study is primarily to present current knowledge about the book value and market value of enterprises. The value of an enterprise and the criteria for increasing it are an important issue in many scientific disciplines. Therefore, it is justified to attempt to explain the contrasting meanings of book value and market value due to their undeniable influence on shaping the company's management policy. In the context of value management, the considerations referred to both the economic and institutional, ownership dimensions of enterprises.

Keywords: book value, market value, fundamental analysis of companies

* Uniwersytet Łódzki;  <https://orcid.org/0000-0003-1320-4961>; e-mail: magdalena.lesiak@uni.lodz.pl

Wstęp

Jednoznaczne zinterpretowanie pojęcia wartości okazuje się niezwykle skomplikowane, dlatego większość autorów nie podejmuje próby jego ścisłego określenia. Władysław Tatarkiewicz sformułował odważny pogląd, że „to, co wygląda na definicję wartości, jest raczej zastąpieniem wyrazu przez inny wyraz mniej więcej to samo znaczący [...]. Albo jest omówieniem” (Tatarkiewicz, 1989, s. 137–138). Abstrakcyjny rzeczownik „wartość” pochodzi od przymiotnika „wart”, który jest zapożyczeniem z języka niemieckiego od słowa *die Wert* (Münter-Elfner i Venhoff, red., 2005, s. 537). W słowniku języka polskiego można odnaleźć informację, że wartość stanowi podstawową kategorię aksjologii i oznacza wszystko to, co cenne i godne pożądania, co stanowi przedmiot ludzkich dążeń (Kalisiewicz, red., 1997, s. 644).

Poglądy przedstawicieli teorii ekonomii klasycznej, zwłaszcza Adama Smitha (2007, s. 37) i Davida Ricarda (1957, s. 7) były punktem wyjścia ewolucji współczesnej teorii wartości. Pojęcie to wiąże się ze wszelkimi dziedzinami wiedzy oraz ma znaczenie w każdym społeczeństwie, a także pełni funkcję integrującą, motywacyjną i gwarancyjną. Jest też ważnym czynnikiem wpływającym na istnienie, działanie i rozwój przedsiębiorstwa (Duraj, 2002, s. 59–61). Współcześnie „wartość” bywa różnorako kategoryzowana, tzn. można ją ujmować w sensie filozoficznym, etycznym, materialnym, społecznym lub ekonomicznym. W niniejszym artykule termin ten omówiono wyłącznie z perspektywy wartości księgowej i rynkowej.

Wartość księgowa i rynkowa

Wartość księgową (*book value*) należy szacować, opierając się na pozycjach bilansowych, czyli pasywach i aktywach. Stanowi ona różnicę tych aktywów oraz zobowiązań spółki, równą wartości kapitału własnego (Siudak, 2013, s. 57). Informuje o wysokości kwoty, którą otrzymaliby akcjonariusze w przypadku sprzedaży wszystkich aktywów zgodnie z ich wyceną bilansową i uregulowania ogółu zobowiązań. W literaturze przedmiotu wartość księgowa uznawana jest za jeden z głównych parametrów obserwowanych w momencie inwestowania na giełdzie. Na jego podstawie inwestorzy mogą ocenić, które spółki cechują się potencjałem wzrostowym. Potwierdzają to badania m.in. Thomasa Bulkowskiego, w których wartość księgowa znalazła się trzykrotnie w pierwszej piątce wśród najistotniejszych parametrów wskazujących najlepsze wyniki dla jednorocznych i trzyletnich inwestycji. Ponadto dwukrotnie została zakwalifikowana do

pierwszej piątki parametrów, które dają najwyższe wyniki inwestycji trwających pięć lat. Wypada zaznaczyć, że kupno spółki poniżej wartości księgowej nawet w sytuacji jej ewentualnego późniejszego bankructwa nie musi zawsze skutkować całkowitą utratą zainwestowanych środków pieniężnych (Bulkowski, 2016, s. 26).

Wartość księgową można postrzegać również jako różnicę między wartością netto (różnica wartości aktywów, w tym niematerialnych i prawnych, oraz zobowiązań) a wartością akcji uprzywilejowanych (skalkulowanych według ceny wykupu bądź umorzenia) podzieloną przez liczbę zwykłych akcji (Value Line, b.d.). Ze wszystkich odnalezionych źródeł wyłącznie spółka Value Line, zajmująca się badaniami inwestycyjnymi i wydawnictwami finansowymi, zalicza do wartości księgowej aktywa niematerialne. Obejmują one m.in. wartość przedsiębiorstwa (*goodwill*), tj. różnicę pomiędzy ceną nabycia aktywów a ich wyceną w bilansie, niezamortyzowane dyskonto obligacji, marki handlowe, patenty, a także rezerwę na wydatki w przyszłych okresach. Co istotne, włączenie aktywów niematerialnych do wartości księgowej komplikuje dodatkowo wycenę, ponieważ takie ujęcie zwiększa subiektywizm oszacowania wartości przez księgowego, dlatego może ona być niewiarygodna, jeśli aktywa niematerialne zostaną zawyżone.

Znaczenie omawianego tu parametru w procesie inwestycyjnym uwidacznia się głównie w następujących okolicznościach:

- przejęcia – kiedy na rynku zauważa się, że niektóre aktywa są niedoszacowane, cena przejęcia najprawdopodobniej będzie duża;
- fuzji – wartości księgowej używa się przy wycenie podmiotu przeprowadzającego fuzję;
- likwidacji – w warunkach likwidacji wartość księgowa zmniejszona o zobowiązania może informować w przybliżeniu o spodziewanej wartości spółki (Bulkowski, 2016, s. 28).

Istnieją również kontrargumenty ekspertów, którzy eksponują wady wartości księgowej jako miernika inwestycyjnego. Oto najważniejsze z wymienianych mankamentów:

1. Inwestowanie w zadłużone, przewartościowane bądź trudno zbywalne aktywa spółek jest niezmiernie ryzykowne, ponieważ w przypadku wyzbycia się ich za ułamek ich wartości zadłużenie może spowodować, że wartość księgowa zostanie zabsorbowana z powodu długu.
2. Wskaźnik ceny do wartości księgowej (C/WK) jest najbardziej wiarygodny, gdy spółki posiadają dużo aktywów lub gdy kierują działalnością kapitałochłonną.
3. Wykup własnych akcji może się przyczynić do zmniejszenia wartości księgowej wskutek zredukowania kapitału zakładowego.
4. Spółki, które przez długi czas odnotowywały stratę lub którym zdarzyła się jednorazowa wysoka strata, mogą mieć ujemną wartość księgową.

5. Nieuwzględnienie aktywów niematerialnych w wartości księgowej skutkuje niedoszacowaniem wartości spółek usługowych, które nie muszą posiadać wielu aktywów materialnych.
6. Dokonywanie operacji gotówkowych przez spółki może zniekształcić ich wartość księgową: spada ona np. wtedy, kiedy spółki translokują gotówkę z bilansu do rezerw (Lynch i Rothchild, 1990, s. 39).

Spółki o niewielkim stosunku ceny do wartości księgowej zachęcają do inwestycji. Bulkowski (2016, s. 27) wskazuje, że spółki o niskim wskaźniku C/WK w dłuższej perspektywie pozwalają osiągnąć lepsze wyniki. Wartość księgowa może w istotny sposób różnić się od wartości rynkowej. Przyczyna tkwi w księgowaniu wartości urządzeń, maszyn i budynków według kosztów nabycia, gdyż w następnych latach ze względu na odpisy amortyzacyjne, modernizacje lub remonty wartość księgowa może ulec zmianie.

Wartość rynkowa (*market value*) wyznaczana jest przez cenę akcji na rynku publicznym. Zatem wartość przedsiębiorstwa bywa różna w zależności od tego, kto oraz kiedy przeprowadza jej ocenę. Jeden z przypadków oceny wartości stanowi wycena spółek publicznych notowanych na giełdzie papierów wartościowych, przy czym należy zauważyć, że wartość rynkowa przedsiębiorstwa jest rezultatem oczekiwań dużej liczby niezależnych podmiotów, w tym inwestorów (Tuzimek, 2013, s. 117–118). W praktyce gospodarczej wyodrębniono trzy podstawowe czynniki, które warunkują wzrost wartości. Są nimi:

- rentowność – sygnalizująca, czy został osiągnięty cel w postaci zwiększenia stopy zwrotu, tak aby przewyższała koszty kapitału;
- wzrost – związany bezpośrednio z rozwojem działalności i inwestowaniem;
- ryzyko – stanowiące integralną część aktywności gospodarczej (jego analiza pomaga podejmować racjonalne decyzje związane z zarządzaniem ryzykiem i metodycznie wybierać rodzaje ryzyka) (Black, Wright i Bachman, 2000, s. 90).

Owa triada prowartościowego kierowania spółką obliuguje do uwzględniania różnych elementów w tym procesie. Sama rentowność nie powinna być traktowana jako punkt docelowy przedsiębiorstwa, ponieważ nie generuje automatycznie przyrostu wartości, a tylko warunkuje taką możliwość (Schierenbeck i Lister, 2002, s. 11–12); ponadto rozwój następuje zawsze przy pewnym poziomie ryzyka. Według Alfreda Rappaporta (1999, s. 65) czynniki, od których zależy wartość rynkowa, to przepływy pieniężne z działalności operacyjnej, zadłużenie oraz stopa dyskontowa. Wspomniane elementy wyszczególnia również Aswath Damodaran (1999), który dodaje do nich oczekiwany całkowity wzrost i okres użyteczności aktywów. Sam Rappaport (1999, s. 65) wskazuje jeszcze siedem innych czynników determinujących wartość, mianowicie:

- okres wzrostu wartości,
- stopa wzrostu sprzedaży,
- marża zysku operacyjnego,
- inwestycje w majątek obrotowy,

- inwestycje w majątek trwały,
- koszt kapitału,
- stopa podatku dochodowego.

Andrew Black, Philip Wright i John Bachman (2000, s. 101) jako czynniki operacyjne kształtujące wartość wymieniają:

- warunki sprzedaży, asortyment i cenę,
- jednostkowy poziom sprzedaży,
- koszty ogólne i politykę płatności,
- budżetowanie kapitałowe,
- produkcję i harmonogram pracy,
- innowacyjność i produktywność,
- lokalizację i przestoje.

Wyodrębniając czynniki oddziałujące na wartość, David Walter słusznie uważa, że do wcześniej wymienionych można dodać:

- strategiczne i operacyjne przepływy gotówki,
- dźwignię operacyjną i finansową,
- kontrolę, koprodukcję i zarządzanie lojalnością klientów,
- zarządzanie dostępnymi i wykorzystywanymi zdolnościami wytwórczymi (Dudycz, 2005, s. 24).

Aby wyjaśnić stopień wpływu wymienionych czynników na fluktuacje wartości rynkowej, można sięgnąć po powszechnie stosowane metody analizy przyczynowo-skutkowej, np. metodę kolejnych podstawień, metodę krzyżowych podstawień lub metodę logarytmowania, a tym samym zainicjować controlling wartości (Schierenbeck i Lister, 2002, s. 221; Schultze i Hirsch, 2005, s. 13–14).

Analiza fundamentalna

Stabilna i korzystna sytuacja ekonomiczno-finansowa oraz obiecujące perspektywy rozwoju spółki są bodźcem do wyższej wyceny akcji (Gwizdała, 2009a, s. 652; 2009b, s. 718). Dzięki wycenie akcji można więc sprawdzić podstawy, na których opiera się działalność przedsiębiorstwa. Im mocniejsze fundamenty, tym lepsza jawi się przyszłość, co stanowi przesłankę do wzrostu wartości spółki (Ostrowska, 2007, s. 118; Sajnog, 2014, s. 61). Do określenia owej wartości stosuje się analizę fundamentalną (*fundamental analysis*) polegającą na badaniu czynników ekonomicznych i finansowych, które bezpośrednio rzutują na kurs akcji na rynku kapitałowym. Ponieważ metoda ta uwzględnia korelację między wzrostem wartości spółki a wyceną jej akcji, jest popularna wśród inwestorów giełdowych. Materiały źródłowe niezbędne do przeprowadzenia analizy fundamentalnej zasadniczo dzielą się na dwie grupy:

- materiały wewnętrzne – pozwalające dokonać analizy sytuacyjnej, finansowej i wyceny podmiotu metodą dochodową, majątkową lub mieszaną,
- materiały zewnętrzne – służące do analizy otoczenia spółki i określenia jej wartości z zastosowaniem konkretnych metod rynkowych, np. metody porównawczej, analizy SWOT, analizy pięciu sił Portera (Bednarski, 1999, s. 33; Gabrusewicz, 2005, s. 34; Jerzemowska i Sułowska, 2004, s. 42–44).

Podstawowe cele analizy fundamentalnej obejmują:

- określenie wartości spółki,
- oszacowanie przyszłych przekształceń cen akcji,
- ocenę działalności zarządu,
- prognozowanie wpływu podjętych decyzji na otrzymywane wyniki,
- ocenę stopnia ryzyka (Banaszczak-Soroka i Zawadzka, 2016, s. 18).

Mając na względzie, że nadrzędny motyw działania inwestorów stanowi maksymalizacja wartości, można powiedzieć, że analiza fundamentalna polega na szacowaniu wartości wewnętrznej przyszłych walorów. Jej zwieńczeniem jest odnalezienie wartości rzeczywistej akcji, która kształtuje się powyżej ceny giełdowej (stwierdzenie niedoszacowania ceny akcji na rynku, które prowadzi inwestora do zajęcia pozycji długiej, czyli kupna akcji), albo wartości rzeczywistej akcji niższej niż cena giełdowa (stwierdzenie przeszacowania ceny akcji na rynku, które skłania inwestora do zajęcia pozycji krótkiej, czyli sprzedaży akcji) (Kowalke, 2016, s. 68; Ostrowska, 2011, s. 43).

W analizie fundamentalnej przedmiotem badania nie jest wyłącznie przedsiębiorstwo: jego sytuacja ekonomiczno-finansowa oceniana na podstawie sprawozdań finansowych, jego słabe i mocne strony, stojące przed nim szanse i zagrożenia (Sobczyk, 2007, s. 354). Inwestora interesują również otoczenie wewnętrzne i zewnętrzne spółki, jej pozycja na rynku, możliwości rozwoju i czynniki makroekonomiczne, w tym zasadnicze poziomy stóp procentowych, stopa inflacji bądź stopa wzrostu PKB (Czekala, 1997, s. 93). Analiza fundamentalna ma charakter dedukcyjny i zawiera następujące etapy:

- analizę makroekonomiczną, dotyczącą ogólnogospodarczych warunków, które pozwalają poniekąd wnioskować o zachowaniach cen akcji;
- analizę sektorową, wykonywaną ze względu na odmienne reakcje różnych branż na przemiany zachodzące w otoczeniu;
- analizę spółki (sytuacyjną i finansową), cechującą się wielowymiarowością, gdyż niektóre podmioty niewłaściwie funkcjonują mimo pomyślnych okoliczności zewnętrznych;
- wycenę akcji spółki, służącą sprawdzeniu, czy cena rynkowa na giełdzie papierów wartościowych jest korzystna, tzn. niższa od rzeczywistej wartości, jaka wynika z przeprowadzonej wyceny (Mayo, 1997, s. 322).

Przytoczony podział etapów analizy fundamentalnej nie jest jedynym występującym w literaturze przedmiotu. Dla przykładu można przywołać pogląd Krzysztofa Kowalkego i Moniki Prochownik, którzy wyróżniają trzy części

diagnostyki fundamentalnej: ocenę sytuacji ogólnogospodarczej, sektorowej oraz przedsiębiorstwa (Kowalke i Prochownik, 2011, s. 29–41). Odmienne stanowisko prezentują Aleksandra Pieloch-Babiarz i Artur Sajnog, którzy w swojej pracy o analizie fundamentalnej przyjęli szerszy zakres badania fundamentalnego, a mianowicie badanie makroekonomiczne, sektorowe, sytuacji spółki, finansowe oraz wycenę spółki (Pieloch-Babiarz i Sajnog, 2016, s. 15).

Zgodnie z tym ostatnim podziałem etapów badania fundamentalnego analizę makroekonomiczną można interpretować jako identyfikację stanu otoczenia i jego zasadniczego wpływu na podejście inwestorów do decyzji inwestycyjnych. W jej wyniku otrzymuje się wiadomości przydatne na dalszych etapach analizy (Ritchie, 1997, s. 62). Wśród czynników makroekonomicznych wyróżnia się np. ekonomiczne, techniczno-technologiczne, socjokulturowe, demograficzne, polityczno-prawne, międzynarodowe (Gierszewska, 2000, s. 41–49; Hill i Jones, 1989, s. 81–85; Olszewska, red., 2008, s. 64–65; Romanowska, 2004, s. 65–72).

Z kolei analiza sektorowa uwzględnia sytuację w branży i rozstrzyga o atrakcyjności branży i o roli, jaką odgrywa w niej badana jednostka (Graham, 2007, s. 272). Wykorzystuje się w tym celu np. tzw. analizę pięciu sił Michaela E. Portera, do których należą: siła przetargowa dostawców, siła przetargowa nabywców, zagrożenie nowymi wejściami na rynek, zagrożenie ze strony substytutów, konkurencja wewnątrz sektora (Arnold, 2010, s. 285).

Wielokryterialną analizę sytuacji spółki przeprowadza się m.in. za pomocą analizy SWOT, obejmującej szanse, zagrożenia, mocne i słabe strony badanego podmiotu (Robbins i DeCenzo, 2002, s. 151). Alternatywną metodą do analizy SWOT jest zastosowanie zasady 80/20, tzw. zasady Pareto, w której typuje się czynniki uznawane za najważniejsze w odniesieniu do pozycji rynkowej (20% wysiłków implikuje powstanie 80% wyników). Takimi czynnikami są najczęściej marka, pozycja kosztowa spółki, wiedza techniczno-technologiczna i sytuacja finansowa (Strategor, 1995, s. 69).

Natomiast podstawą analizy finansowej są sprawozdania finansowe: bilans, rachunek zysków i strat, rachunek przepływów pieniężnych itd. (Burzykowska i Duraj, 2009, s. 33–42; Gabrusewicz, Cieślak i Kuśnierek, 2001; Olchowicz, 2016, s. 53–89). Opierając się na tych informacjach, można przeprowadzić analizę wskaźnikową, obejmującą m.in. wskaźniki płynności, zadłużenia, sprawności działania, rentowności i wartości rynkowej (Kachniewski, Majewski i Wasilewski, 2008, s. 146).

Końcowy etap analizy fundamentalnej stanowi wycena spółki, polegająca na określeniu wartości wewnętrznej (rzeczywistej) akcji i skonfrontowaniu jej z ceną giełdową akcji (za atrakcyjną uważa się sytuację, w której cena rynkowa jest niższa od wartości rzeczywistej będącej rezultatem wyceny spółki). W wyniku tegoż zestawienia uzyskuje się informację o niedowartościowaniu, przewartościowaniu bądź prawidłowej wycenie akcji. Do wyceny powszechnie wykorzystuje się następujące podejścia:

- księgowe – pomniejszenie aktywów ogółem o zobowiązania ogółem;
- likwidacyjne – wartość przedsiębiorstwa przy jego likwidacji jest sumą kwoty uzyskanej ze sprzedaży składników majątkowych (pomniejszoną o zobowiązania ogółem i koszty likwidacji) oraz składników majątku;
- odtworzeniowe – oszacowanie wielkości kapitału niezbędnego do odtworzenia majątku spółki;
- mnożnikowe – wycena akcji analizowanej spółki przy pomocy akcji innej spółki działającej w tym samym sektorze; służą do tego np. wskaźniki ceny do zysku, ceny do sprzedaży, ceny do wartości rynkowej;
- dochodowe – oparte na przepływach zdyskontowanych środków pieniężnych, czyli wartość spółki to zaktualizowana wartość jej przyszłych dochodów (Jajuga i Jajuga, 2004, s. 157).

Wymienione możliwości wyceny można pogrupować w trzy metody: majątkową, dochodową oraz mieszaną (Ostrowska, 2003, s. 45).

Efekt przeprowadzonej analizy fundamentalnej stanowi wycena spółki i jej akcji, a uzyskane wnioski niebagatelnie przyczyniają się do alokacji kapitału (Róžański, 2006, s. 202). Podstawowym celem pracy analityków fundamentalnych jest ustalenie odchyleń pomiędzy wewnętrzną ceną akcji a jej ceną rynkową, które są wyznacznikiem atrakcyjności poszczególnych inwestycji (Pieloch-Babiarz i Sajnog, 2016, s. 14).

Zarządzanie wartością przedsiębiorstw prywatnych i państwowych

W obrocie gospodarczym ze względu na strukturę właścicielską można wyróżnić spółki, które są częściowo lub całkowicie kontrolowane przez państwo, spółki Skarbu Państwa i przedsiębiorstwa prywatne. Działanie tych ostatnich ma na celu przede wszystkim generowanie zysku dla ich właścicieli lub akcjonariuszy. Przedsiębiorstwa takie zwykle koncentrują się na poszerzeniu bazy odbiorców produktów lub usług oraz na innowacjach i rozwoju technologii, głównie jednak starają się zwiększać przychody, minimalizować koszty i efektywnie zarządzać posiadanymi zasobami. Wiele spółek prywatnych dąży do ekspansji na rynku zarówno krajowym, jak i międzynarodowym poprzez zwiększanie skali działalności, wprowadzanie nowych produktów lub usług, a także przejęcia i fuzje. Przedsiębiorstwa tego rodzaju często decydują się również na inwestowanie wypracowanych środków w badania i rozwój, aby optymalizować proces produkcyjny lub usługowy oraz wdrażać rozwiązania, które mogą poprawić ich konkurencyjność i pomóc im dostosować się do dynamicznie zmieniających się potrzeb rynkowych i do przemian globalizacyjnych (Kowalski, 2007, s. 103–104).

W obszarze zarządzania wartością w przedsiębiorstwach, których dominującym właścicielem jest państwo, główny cel działalności nierzadko zależy od kontekstu politycznego, gospodarczego i społecznego. W literaturze przedmiotu wskazuje się, że w przeciwieństwie do przedsiębiorstw prywatnych, które zazwyczaj dążą do maksymalizacji zysku i wartości dla akcjonariuszy, przedsiębiorstwa państwowe mogą mieć bardziej złożone cele (Szarzec, 2023, s. 296–299). Oprócz generowania zysków mogą być zobowiązane do realizacji celów społecznych, takich jak zapewnienie miejsc pracy, stabilizacja rynku, dostarczanie usług publicznych oraz realizacja polityki równości społecznej bądź łagodzenie społecznych skutków funkcjonowania gospodarki rynkowej. W działalności tego typu podmiotów uwzględnia się również interes publiczny. Państwowy właściciel może preferować posunięcia, które przynoszą korzyści społeczne, nawet kosztem krótkoterminowej maksymalizacji wartości, np. dopłaty do cen, dotowanie spółek działających w konkretnych sektorach strategicznych dla państwa, inwestycje w rozwój regionalny, a także zatrudnianie lokalnych mieszkańców (Kocowski, 2014, s. 199–201).

Przedsiębiorstwa państwowe mogą być bardziej skłonne do podejmowania działań motywowanych pobudkami politycznymi i społecznymi, co może pociągać za sobą decyzje, które niekoniecznie są optymalne z perspektywy czysto ekonomicznej. Przykładowo spółka KGHM w latach 2001–2017 i 2021–2023 stosowała strategię wypłaty dywidend (Kwestarz, 2024; Torchała, 2018). Państwowy potentat miedziowy zdecydował się na nią zamiast na akumulację zysków w celu ich inwestycji. Przyczynę tego kroku można upatrywać w chęci zaspokajania oczekiwań akcjonariuszy. Co prawda wypłatę dywidendy z reguły postrzega się jako sposób nagradzania ich za decyzję o lokowaniu środków w akcjach danej spółki, lecz w wypadku przedsiębiorstw państwowych, które mają różnych interesariuszy, może to być sposób na spełnienie ich oczekiwań bądź realizację przedsięwzięć politycznych lub społecznych (Postuła, 2013, s. 95–107). Z kolei wartość EBITDA spółki PKN ORLEN (zysk przed odliczeniem kosztów odsetek, podatku i amortyzacji) w latach 1997–2021 wzrastała średnio o 11% rocznie. EBITDA jest wskaźnikiem finansowym, który pozwala ocenić wydajność operacyjną przedsiębiorstwa, eliminując wpływ struktury kapitałowej i kosztów niegotówkowych (Notoria, b.d.). Chociaż EBITDA spółki wykazywała stabilny wzrost – co można interpretować jako pozytywny sygnał mówiący o sytuacji finansowej i wzroście wartości przedsiębiorstwa w tym okresie – powinno się zachować ostrożność w wyciąganiu wniosków. Warren Buffett ostrzegł, że bezkrytyczne podejście do EBITDA stanowi „szczególnie zgubn[ą] praktyk[ę]. Oznacza to, że amortyzacja nie jest w rzeczywistości wydatkiem, że jest to obciążenie »niegotówkowe«. To kompletna bzdura. Prawdę mówiąc, amortyzacja jest obciążeniem szczególnie nieatrakcyjnym ze względu na nakłady pieniężne, które zostały opłacone z góry, zanim nabyty składnik aktywów przyniesie firmie jakiegokolwiek korzyści” (Buffett, 2021; EY Polska, b.d.). Zatem można przypuszczać, że rosnąca EBITDA

niekoniecznie (nie zawsze) odzwierciedla rzeczywistą wydajność operacyjną, zwłaszcza jeśli amortyzacja jest znaczna, a w przypadku analizowanego okresu wzrastała ona w PKN ORLEN średnio o 13% rocznie. Może to wskazywać na zwiększone inwestycje w aktywa trwałe, co z kolei może prowadzić do wyższych kosztów w przyszłości. Tym samym należy zachować ostrożność przy interpretacji wydajności operacyjnej.

W literaturze przedmiotu zauważa się, że niektóre podmioty państwowe zmagają się z niedostateczną efektywnością, która może wynikać z nadmiernej biurokracji, publicznego oddziaływania oraz braku konkurencji (pozycji monopolistycznej). W pewnych sektorach, takich jak energia, transport i logistyka, bezpieczeństwo i ochrona zdrowia, istnienie przedsiębiorstw państwowych może być uzasadnione z punktu widzenia zagwarantowania dostępu do podstawowych usług, niezbędnych do funkcjonowania społeczeństwa. W takich przypadkach maksymalizacja wartości może być utrudniona i postrzegana jako mniej priorytetowa niż zapewnienie dostępności i jakości usług społeczeństwu (Jasiecki, 2003, s. 3–25).

Podsumowanie

Celem prezentowanego artykułu było przybliżenie znaczenia pojęć wartości księgowej i wartości rynkowej. W opracowaniu przedstawiono ich zakres definicyjny i różnice pomiędzy nimi. Zrozumienie tych dwóch pojęć jest ważne dla inwestorów, gdyż pozwala lepiej ocenić sytuację finansową przedsiębiorstwa oraz podejmować bardziej świadome decyzje inwestycyjne. Poznanie determinant wartości, które mogą kształtować wynik finansowy w sposób zarówno negatywny, jak i pozytywny, zwiększa świadomość finansową, a w późniejszej fazie zarządzania umożliwia skoncentrowanie się na kluczowych obszarach prowadzenia działalności. Wynik finansowy pełni istotną funkcję jako czynnik wpływający na wartość rynkową, a także na zyski akcjonariuszy, zwiększenie wartości spółki jest bowiem interpretowane przez jej właścicieli jako większy zwrot z zainwestowanego kapitału. Innymi słowy: zrozumienie, co warunkuje wartość rynkową, pozwala sprecyzować przyszłe decyzje operacyjne i strategiczne oraz czynności, jakie należy podjąć, żeby powstała możliwość kreowania wartości. Trzeba podkreślić, że w wypadku przedsiębiorstw państwowych zarządzanie wartością jest ważne, lecz często równoległe z innymi, społeczno-politycznymi działaniami. Jej maksymalizacja nie zawsze stanowi główny cel, a podejście do zarządzania nią może być bardziej złożone i zróżnicowane zależnie od sytuacji społeczno-gospodarczej w kraju.

Bibliografia

- Arnold, G. (2010). *Inwestowanie w wartość. Jak zostać skutecznym inwestorem*, przeł. B. Sałbut. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Banaszczak-Soroka, U., Zawadzka, P. (2016). Inwestor na rynku papierów wartościowych. W: U. Banaszcak-Soroka (red.), *Rynek papierów wartościowych. Inwestorzy, instrumenty finansowe i metody ich wyceny* (s. 11–25). C.H. Beck.
- Bednarski, L. (1999). *Analiza finansowa w przedsiębiorstwie* (wyd. 4 zm.). Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Black, A., Wright, P., Bachman, J.E. (2000). *W poszukiwaniu wartości dla akcjonariuszy. Kształtowanie wyników działalności spółek*, przeł. J. Juruś. Dom Wydawniczy ABC.
- Buffett, W.E. (2021). *The essays of Warren Buffett: Lessons for corporate America*. Ed. L.A. Cunningham. The Cunningham Group.
- Bulkowski, T.N. (2016). *Analiza fundamentalna i inwestowanie pozycyjne. Ewolucja gracza giełdowego*, przeł. K. Środa. Linia.
- Burzykowska, M., Duraj, J. (2009). *Controllingowy wymiar oceny płynności finansowej przedsiębiorstwa*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Czekala, M. (1997). *Analiza fundamentalna i techniczna*. Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. O. Langego.
- Damodaran, A. (1999). *Value creation and enhancement: Back to the future*. NYU Working Paper No. FIN-99-018. <https://ssrn.com/abstract=1297053>?
- Dudycz, T. (2005). *Zarządzanie wartością przedsiębiorstwa*. Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Duraj, J. (2002). Niektóre implikacje zarządzania wartością przedsiębiorstwa. W: J. Duraj (red.), *Wartość przedsiębiorstwa – z teorii i praktyki zarządzania* (s. 57–76). T. 3. Szkoła Wyższa im. Pawła Włodkowica w Płocku, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- EY Polska. (b.d.). *EBITDA i inne wskaźniki w sprawozdawczości finansowej. Szklanka do połowy pełna czy pusta?* Pobrane 17 września 2024 z: https://www.ey.com/pl_pl/insights/assurance/ebitda-i-inne-wskazniki-w-sprawozdawczosci-finansowej
- Gabrusewicz, W. (2005). *Podstawy analizy finansowej*. Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Gabrusewicz, W., Cieślak, M., Kuśnierek, K. (2001). *Sprawozdawczość finansowa jednostek gospodarczych*. Stowarzyszenie Księgowych w Polsce.
- Gierszewska, G. (2000). *Zarządzanie strategiczne*. Wydawnictwo Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Zarządzania im. Leona Koźmińskiego.
- Graham, B. (2007). *Inteligentny inwestor. Najlepsza książka o inwestowaniu wartościowym*. Studio Emka.
- Gwizdała, J.P. (2009a). Analiza fundamentalna w ocenie efektywności inwestycji kapitałowych. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Finanse, rynki finansowe, ubezpieczenia*, 16, 645–657.
- Gwizdała, J.P. (2009b). Rola analizy fundamentalnej w podejmowaniu decyzji inwestycyjnych na rynku kapitałowym w Polsce. W: E. Ostrowska i J. Ossowski (red.),

- Rynki finansowe. Mikrofinanse* (s. 703–734). Fundacja na rzecz Polskich Związków Kredytowych – Instytut Stefczyka.
- Hill, Ch.W., Jones, G.R. (1989). *Strategic management theory: An integrated approach*. Houghton Mifflin.
- Jajuga, K., Jajuga, T. (2004). *Inwestycje. Instrumenty finansowe, aktywa niefinansowe, ryzyko finansowe, inżynieria finansowa* (wyd. 2). Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Jasiecki, K. (2003). *Korupcja na wysokich szczeblach władzy jako wyróżnik transformacji ustrojowej w Polsce*. Fundacja im. Batorego.
- Jerzemowska, M., Sułowska, J. (2004). Podstawy teoretyczno-metodyczne analizy ekonomicznej. W: M. Jerzemowska (red.), *Analiza ekonomiczna w przedsiębiorstwie* (s. 13–65). Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Kachniewski, M., Majewski, B., Wasilewski, P. (2008). *Rynek kapitałowy i giełda papierów wartościowych*. Fundacja Edukacji i Rynku Kapitałowego, Fundacja Promocji i Akredytacji Kierunków Ekonomicznych.
- Kalisiewicz, D. (red.). (1997). *Nowa encyklopedia powszechna PWN*. T. 6. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kocowski, T. (2014). Komerccjalizacja przedsiębiorstw państwowych a właścicielskie uprawnienia nadzorcze administracji publicznej. *Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu*, 362, 196–210. <https://doi.org/10.15611/pn.2014.362.15>
- Kowalke, K. (2016). *Analiza fundamentalna – wykorzystanie na rynku akcji w Polsce*. CeDeWu.
- Kowalke, K., Prochownik, M. (2011). Analiza efektywności społecznie odpowiedzialnych inwestycji z wykorzystaniem indeksów giełdowych, *Prace i Materiały Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Gdańskiego*, 4/7, 29–41.
- Kowalski, A. (2007). Współzależność pomiędzy prywatyzacją a publicznym rynkiem akcji. *Gospodarka Narodowa. The Polish Journal of Economics*, 5/6, 97–110. <https://doi.org/10.33119/GN/101406>
- Kwestarz, P. (2024). *KGHM z rekomendacją dywidendy. Miedziowy gigant wraca do dzielenia się zyskiem z akcjonariuszami*. <https://strefainwestorow.pl/artykuly/dywidendy/20240509/kgm-dywidenda-2024>
- Lynch, P., Rothchild, J. (1990). *One up on Wall Street: How to use what you already know to make money in the market*. Penguin Books.
- Mayo, H.B. (1997). *Wstęp do inwestowania*, przeł. J. Kłuziński i in. K.E. Liber.
- Münter-Elfner, M., Venhoff, M. (red.). (2005). *Brockhaus. Die Enzyklopädie* (2005). Vol. 1. Wissen Media Verlag.
- Notoria. (b.d). *Notoria news* [dane za lata 1997–2021]. <https://notoria.pl/news/espi-ebi>
- Olchowicz, I. (2016). *Podstawy rachunkowości*. T. 1. Difin.
- Olszewska, B. (red.). (2008). *Zarządzanie strategiczne. Przedsiębiorstwo na progu XXI wieku*. Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu.
- Ostrowska, E. (2003). *Inwestycje finansowe*. Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Ostrowska, E. (2007). *Rynek kapitałowy. Funkcjonowanie i metody oceny*. Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Ostrowska, E. (2011). *Portfel inwestycyjny klasyczny i alternatywny*. C.H. Beck.

- Pieloch-Babiarz, A., Sajnóg, A. (2016). *Analiza fundamentalna. Standing finansowy i wycena przedsiębiorstwa*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Postuła, I. (2013). Problem określenia właściciela ekonomicznego majątku i akcji spółek Skarbu Państwa. *Nauki o Zarządzaniu*, 3, 91–108.
- Rappaport, A. (1999). *Wartość dla akcjonariuszy – poradnik menedżera i inwestora*, przeł. M. Nowak. WIG-Press.
- Ricardo, D. (1957). *Zasady ekonomii politycznej i opodatkowania*, przeł. J. Drewnowski. Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Ritchie, J.C. (1997). *Analiza fundamentalna*, przeł. J. Sobkowiak i in. WIG-Press.
- Robbins, S.P., DeCenzo, D.A. (2002). *Podstawy zarządzania*, przeł. A. Ehrlich. Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Romanowska, M. (2004). *Planowanie strategiczne w przedsiębiorstwie*. Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Różański, J. (2006). Analiza i wycena akcji. W: J. Różański (red.). *Inwestycje rzeczowe i kapitałowe* (s. 195–203). Difin.
- Sajnóg, A. (2014). Zys całkowity na tle nośników wartości rynkowej przedsiębiorstwa. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach. Studia Ekonomiczne*, 198, 58–73.
- Schierenbeck, H., Lister, M. (2002). *Value Controlling. Grundlagen Wertorientierter Unternehmensführung*. Oldenbourg Verlag.
- Schultze, W., Hirsch, C. (2005). *Unternehmenswertsteigerung durch wertorientiertes Controlling. Goodwill-Bilanzierung in der Unternehmenssteuerung*. Verlag Vahlen.
- Siudak, D. (2013). *Pomiar procesów migracji wartości przedsiębiorstw na polskim rynku kapitałowym*. C.H. Beck.
- Smith, A. (2007). *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów* (wyd. 2). T. 1, Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Sobczyk, M. (2007). *Kalkulacje finansowe. Wartość pieniądza w czasie, kredyty, odsetki, projekty inwestycyjne, papiery wartościowe*. Placet.
- Strategor (1995). *Zarządzanie firmą. Strategie, struktury, decyzje, tożsamość*, przeł. K. Bolesta-Kukułka. Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Szarzec, K. (2023). Przedsiębiorstwa państwowe we współczesnej gospodarce – cele i uwarunkowania efektywności działania, *Ekonomista*, 3, 295–314. <https://doi.org/10.52335/ekon/170240>
- Tatarkiewicz, W. (1989). Pojęcie wartości, czyli co historyk filozofii ma do zakomunikowania historykowi sztuki. W: W. Tatarkiewicz, *Dobro i oczywistość* (s. 136–149). Wydawnictwo Lubelskie.
- Torchała, A. (2018). *Koniec pewnej epoki. KGHM bez dywidendy*. <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Koniec-pewnej-epoki-KGHM-bez-dywidendy-7591161.html>
- Tuzimek, R. (2013). *Decyzje finansowe w spółkach giełdowych a wartość akcji*. Szkoła Główna Handlowa – Oficyna Wydawnicza.
- Value Line. (b.d.). *Investment education*. Pobrane 17 września 2024 z: <https://www.valuelinelibrary.com/education>



(Nie)równość wyborów do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonych w 2023 r.

(In)equality of Elections to the Sejm and the Senate of Republic of Poland Held in 2023

Jakub Aleksander Zieliński*

Abstrakt

W artykule podjęto analizę zachowania zasady równości w wyborach do Sejmu i Senatu RP przeprowadzonych w 2023 r. Co prawda ani Konstytucja RP, ani Kodeks wyborczy nie przewidują równości w wyborach senackich, jednak Kodeks ogranicza nierówności przez ustanowienie limitów różnic wielkości okręgów wyborczych. Okazuje się, że w wyborach do Sejmu nie zapewniono równości materialnej, a w wyborach do Senatu nierówności wykraczają poza kodeksowe wymogi. Nie lepiej prezentuje się kwestia równości szans wyborczych. W artykule przedstawiono uwagi *de lege ferenda* do Kodeksu wyborczego i do Konstytucji RP.

Słowa kluczowe: wybory do Sejmu RP, wybory do Senatu RP, wybory parlamentarne w 2023, równość wyborów, równość materialna, równość szans wyborczych

Abstract

The article analyses maintenance of principle of electoral equality in elections to the Sejm and the Senate of the Polish Republic held in 2023. Although the Constitution and the Electoral Codex do not ensure the principle in elections to the Senate, the Codex limits the inequality by establishing limits of differences of the sizes of electoral districts. It turns out that the material equality was not upheld in the elections to the Sejm and in the senatorial elections the inequalities exceed the boundaries of the Codex. The equality of electoral opportunities is no better. In the article a few *de lege ferenda* comments on the Codex and the Constitution have been presented.

Keywords: elections to the Sejm, elections to the Senate, parliamentary elections in 2023, equality of elections, material equality, equality of electoral opportunities

*  <https://orcid.org/0009-0000-9168-7351>; e-mail: jazielinski@us.edu.pl

Wprowadzenie

U podstaw zdrowej demokracji leżą dwa elementy: wybory i akceptacja ich wyników przez przegranych. Wybory muszą zostać przeprowadzone zgodnie ze wszystkimi zasadami ujętymi w obowiązujących normach prawnych, tak aby pokonani przyjęli niekorzystne dla siebie wyniki. Ich uznanie jest sprawą nie mniej ważną niż sama elekcja – wszak cóż to za demokracja, jeśli po każdych wyborach przegrani organizują manifestacje, protesty, albo nawet zamachy stanu? Demokratyczność wyborów gwarantuje m.in. zasada ich równości.

15 października 2023 r. odbyło się głosowanie w ramach wyborów do Sejmu i Senatu RP¹. Poprzedzające je działania komitetów wyborczych i partii były podyktowane stawką elekcji: czy nastąpią kolejne cztery lata „dobrej zmiany” Prawa i Sprawiedliwości, czy do władzy dojdzie wielopartyjny sojusz Koalicji Obywatelskiej, Lewicy oraz Trzeciej Drogi (Polski 2050 i Polskiego Stronnictwa Ludowego), który zapowiadał „rozliczenie PiS-u”, a może Konfederacja chcąc „wywrócić stolik”? W związku z dużym znaczeniem wyborów wszyscy aktorzy sceny politycznej korzystali ze swoich atutów lub tworzyli warunki bądź sytuacje, które mogłyby się stać takim atutem, pozwalającym zagwarantować jak najwięcej zdobytych mandatów.

Na barkach ustawodawcy (czyli *de facto* PiS, ponieważ właśnie koalicja pod przewodnictwem tej partii miała większość w Sejmie) ciążyło zadanie odpowiedniego przygotowania wyborów – nie chodzi o samo ich ogłoszenie, gdyż jest to zadanie i wyłączna prerogatywa Prezydenta RP, ale o ewentualne zmiany prawa wyborczego tak, aby cały proces elekcji przebiegł jak najpłynniej, oraz zaniechanie zmian, które mogłyby zniekształcić wolę wyborców.

Za punkt wyjścia niniejszej analizy posłuży obecnie powszechnie przyjęte w środowiskach naukowych rozumienie, na czym polega równość wyborów. Otóż wyróżnia się jej dwa lub trzy aspekty²: materialny, formalny, a czasami też równych szans³ (Kowalczyk, 2013, s. 121–124). Takie trzyczęściowe ujęcie zasady równości przyjęto w tym artykule. W kwestii równości formalnej nie nastąpiła żadna zmiana: obywatele RP są w sprawach wyborczych nadal traktowani jednakowo na mocy art. 62 Konstytucji RP (1997) i niezmiennie posiadają prawo oddania jednego głosu, jeśli tylko ukończyli 18. rok życia najpóźniej w dniu głosowania i nie zostali ubezwłasnowolnieni lub pozbawieni praw publicznych⁴, w związku z czym analiza nie będzie uwzględniała tego aspektu.

¹ O problemie (nie)legalności zarządzenia tych wyborów pisałem gdzie indziej (Zieliński, 2024).

² Adam Cebula (2021, s. 16) wymienił również czwarty aspekt: równość proporcjonalną.

³ Obszerne opracowanie poświęcił zasadzie równości wyborów Piotr Uziębło (2013).

⁴ Szersze omówienie cenzusów wyborczych i ich implikacji przedstawił Uziębło (2014).

Nie zostanie również poruszony łączący się z nim temat, mianowicie ewentualna zmiana sposobu przeliczania głosów na mandaty, choć ma ona niemały wpływ na końcowy wynik proporcjonalnych wyborów – a Konstytucja RP wymaga, by takie były – i (nie)zrealizowanie ich funkcji. Ich celem jest, w słowach Jacka Raciborskiego (2021), „proporcjonalna do społecznego poparcia reprezentacja sił politycznych” (s. 13). Różnicę w odchyleniu ostatecznego kształtu ciała legislacyjnego od woli politycznej wyborców (proporcjonalności) zależnie od stosowanego sposobu przeliczania głosów na mandaty dobrze opisali Bartłomiej Michalak i Michał Pierzgalski (2023).

Biorąc pod uwagę, że Sąd Najwyższy 11 stycznia 2024 r. stwierdził ważność wyborów do Sejmu i Senatu RP przeprowadzonych 15 października 2023 r. (Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego, 2024), można zaryzykować hipotezę, że skoro wybory są ważne, to zostały odpowiednio przygotowane i przeprowadzone, a co za tym idzie – spełniają zasadę równości. Artykuł ma na celu przede wszystkim przeanalizowanie spełnienia zasady równości wyborów w aspektach materialnym i równości szans w ostatniej elekcji parlamentarnej. Drugim celem jest identyfikacja potencjalnych nieprawidłowości i zwrócenie uwagi na ich konsekwencje.

Równość materialna – wybory do Sejmu RP

W art. 96 ust. 2 Konstytucja RP stanowi, że „wybory do Sejmu są powszechne, równe, bezpośrednie i proporcjonalne oraz odbywają się w głosowaniu tajnym”. Wybory z października 2023 r., owszem, były powszechne – wszyscy pełnoletni obywatele RP mogli oddać głos, jeśli nie zostali pozbawieni praw wyborczych; bezpośrednio – obywatele bezpośrednio wybierali skład Sejmu; proporcjonalne – dystrybucja mandatów następowała na podstawie proporcjonalnej metody przeliczania głosów na miejsca w Sejmie; odbyły się w głosowaniu tajnym – nie wiadomo, kto oddał jaki głos, jeśli sam nie zdecydował się tego upublicznić. Ale czy były równe?

Na mocy art. 202 Kodeksu wyborczego (Ustawa, 2011; dalej: k.w.) wylicza się jednolitą normę przedstawicielstwa – poprzez podzielenie liczby mieszkańców państwa przez ogólną liczbę posłów (460) – która ma na celu przydzielenie odpowiedniej liczby mandatów poselskich do każdego okręgu wyborczego, tak aby iloraz liczby mieszkańców danego okręgu i liczby przypisanych do niego mandatów był możliwie jak najbliższy ilorazów w ten sposób ustalonych dla wszystkich pozostałych okręgów. Niemniej sytuacja, w której wszystkie uzyskane ilorazy są sobie równe, jest praktycznie niemożliwa, m.in. ze względu na migracje ludności i różne poziomy przyrostu naturalnego. W związku z tym okręgom

wyborczym przypisuje się taką liczbę mandatów, aby zachować jednolitą normę przedstawicielstwa na tyle, na ile to możliwe, tj. aby różnice w liczbie mandatów przypadających na mieszkańców były jak najmniejsze. Nad ewentualnymi potrzebnymi zmianami w rozmieszczeniu mandatów czuwa Państwowa Komisja Wyborcza na mocy art. 203 k.w., który przewiduje, że „Państwowa Komisja Wyborcza przedkłada Sejmowi wnioski w sprawie zmiany granic okręgów wyborczych i liczby posłów w nich wybieranych, jeżeli konieczność taka wynika ze zmian w zasadniczym podziale terytorialnym państwa lub ze zmiany liczby mieszkańców w okręgu wyborczym lub w kraju”.

Wprowadzanie niezbędnych zmian w okręgach okazuje się jednak trudne. Skład poszczególnych okręgów w wyborach do Sejmu RP, Senatu RP i Parlamentu Europejskiego, tj. województw, powiatów i miast na prawach powiatu w nich zawartych, ustalono w załącznikach do Kodeksu wyborczego, który jest ustawą. Oznacza to, że jakakolwiek zmiana w strukturze okręgów wymaga zgody większości sejmowej, a owa większość może nie chcieć dokonywać tego rodzaju zmiany, gdyby była ona dla niej niekorzystna⁵. Taki przypadek wystąpił w 2023 r., kiedy rządzące Prawo i Sprawiedliwość zignorowało wniosek PKW o korektę okręgów wyborczych – co prawda marszałek Sejmu Elżbieta Witek przekazała pismo Komisji Nadzwyczajnej do spraw Zmian w Kodyfikacjach, lecz ta z nim nic nie zrobiła (Ferfecki, 2023). Powodem mogło być rozłożenie terytorialne poparcia dla wspomnianego ugrupowania: PiS uzyskuje lepsze wyniki na wschodzie kraju, w województwach takich jak lubelskie czy podkarpackie, oraz w miejscowościach o mniejszej populacji, a właśnie w takich okręgach należało liczbę mandatów ograniczyć – miały one trafić do okręgów obejmujących największe ośrodki miejskie, m.in. Warszawę, Poznań czy Gdańsk. Ten ostatni jest od lat znany jako bastion Platformy Obywatelskiej, głównego rywala politycznego PiS. Spośród dziesięciu okręgów, w których trzeba było zwiększyć liczbę mandatów do obsadzenia, ówczesna opozycja (Koalicja Obywatelska, Koalicja Polska i Lewica, nie licząc Konfederacji) uzyskała lepsze wyniki aż w ośmiu (Głuch, 2023). Z drugiej strony – jak uważa Jarosław Flis (Ferfecki, 2023) – za zaniechaniem nie musi stać strach przed mniejszą reprezentacją w Sejmie, co w warunkach minimalnej większości prawdopodobnie oznaczałoby utratę kontroli nad legislaturą. Warto przypomnieć, że omawiana sytuacja nie jest bezprecedensowa, ponieważ miała miejsce również w przypadku dwóch poprzednich elekcji – zmiany postulowane przez PKW w latach 2014 i 2018 też nie zostały wprowadzone (Ferfecki, 2023).

⁵ Odwrotna sytuacja, tj. uchwalenie ustawy niekorzystnej dla opozycji, wystąpiła w 2001 r. w związku ze zbliżającymi się wyborami parlamentarnymi. Sejm głosami rządzącej Akcji Wyborczej Solidarność, Unii Wolności oraz Polskiego Stronnictwa Ludowego przyjął ustawę z dnia 12 kwietnia 2001 r. – Ordynację wyborczą do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej (Ustawa, 2001), która wprowadzała m.in. nowy sposób przeliczania głosów na mandaty (Głajcar, 2015, s. 430).

W związku z brakiem korekt należy przejść do innego zagadnienia: jakie to niesie za sobą konsekwencje? Zasady równości wyborów nie zachowano, ale co dalej? W myśl art. 82 § 1 k.w. w sprawach „przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu: 1) dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub 2) naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów”. Procedura protestu wyborczego zatem odnosi się do błędnego zastosowania w praktyce przepisów Kodeksu wyborczego, a nie do samej niepoprawności jego treści, co podkreślał w 2019 r. Piotr Chybalski (s. 49). Wprawdzie art. 244 § 1 k.w. przewiduje, że Sąd Najwyższy bierze pod uwagę także sprawozdanie z wyborów przedstawione przez PKW, lecz to również nie pozwala rozpatrzeć niezachowania kodeksowej i konstytucyjnej zasady równości wyborów. Być może ustawa (Kodeks) umożliwia łamanie konstytucyjnego przepisu wyrażonego *expressis verbis*, wszak zgodnie z art. 101 ust. 1 Konstytucji „ważność wyborów do Sejmu i Senatu stwierdza Sąd Najwyższy”. Konstytucja nie nakłada więc żadnych ograniczeń na SN, a co istotniejsze, w art. 101 ust. 1 nie ma słów mówiących o tym, że ustawa ustala warunki stwierdzania ważności elekcji – przeciwnie, według ust. 2 tego artykułu „wyborcy przysługuje prawo zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyborów na zasadach określonych w ustawie”. Stąd można *a contrario* wywnioskować, że intencją ustrojodawcy było uniezależnienie procesu stwierdzania ważności od ustawy, z czym mamy obecnie do czynienia. Jest to jednak zagadnienie, które powinni zbadać prawnicy specjalizujący się w prawie konstytucyjnym.

Istnieje również inny, od lat znany i dobrze opisany problem mieszczący się w tematyce równości materialnej w wyborach do Sejmu RP, mianowicie: co zrobić z głosami oddanymi poza granicami kraju? Obecnie wszystkie takie głosy „dorzuca się” do okręgu nr 19 – Warszawy. Powoduje to wszakże duży spadek siły głosu zarówno wyborców, którzy w dniu głosowania znajdują się za granicą, jak i samych warszawiaków – w pewnym sensie nakładają się na siebie dwa negatywne efekty. Problem z biegiem czasu narasta i o ile w 2001 r. głosy z zagranicy odpowiadały za niecały jeden mandat, o tyle w 2019 r. ich znaczenie było już ponad ośmiokrotnie większe – odpowiadały one za 7,83 mandatów (Cześniak i in., 2022, s. 149–150). Rozwiązanie problemu nie jest łatwe, gdyż najprawdopodobniej wymagałoby głębokiej zmiany systemu wyborczego.

Równość materialna – wybory do Senatu RP

Należy zaznaczyć, że Konstytucja nie przewiduje równości wyborów do Senatu RP – art. 97 ust. 2 stanowi, że wybory te są powszechne, bezpośrednie i odbywają się w głosowaniu tajnym. W doktrynie prawa, z którą w 2011 r. zgodził się Trybunał Konstytucyjny (2011, s. 71), przyjęło się wywodzenie formalnej równości wyborów senackich z ogólnej zasady równości zawartej w art. 32 Konstytucji, natomiast zdaniem TK „świadome pominięcie przez ustrojodawcę zasady równości materialnej w wyborach do Senatu w art. 97 ust. 2 Konstytucji oznacza, że również z treści innych przepisów konstytucyjnych zasady tej nie można zrekonstruować. Dotyczy to także wskazywanego jako wzorzec kontroli art. 62 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji” (Trybunał Konstytucyjny, 2011, s. 72).

Takie postrzeganie równości wyborów do Senatu jest jednak wewnętrznie sprzeczne. Skoro z art. 32 Konstytucji wywodzi się równość formalną, dlaczego nie wywodzi się zarazem równości materialnej? Przepis ten w ust. 2 zakazuje dyskryminacji w życiu m.in. politycznym z jakiegokolwiek przyczyny, a trudno nie uznać utrzymywania nierówności materialnej głosu wyborcy *de facto* za dyskryminację z powodu miejsca zamieszkania. Z drugiej strony, jeśli rozumieć zakaz dyskryminacji w życiu politycznym jako zakaz choćby więzienia obywateli za poglądy polityczne – do czego dochodziło w trakcie rządów komunistycznych i co prawdopodobnie stało za wprowadzeniem takiego konstytucyjnego zakazu – nie ma przesłanek do wywodzenia z art. 32 jakiegokolwiek równości wyborczej z perspektywy wykładni celowościowej. Jako postulat *de lege ferenda* należy zaproponować doprecyzowanie, co kryje się pod hasłem równości wyborczej (i jej braku) w rodzimej konstytucji. Lekcji, jak powinno się takie przepisy tworzyć, udziela konstytucja Portugalii⁶.

Niemniej rzeczywistość wygląda tak, że wybory do Senatu odbywają się w 100 jednomandatowych okręgach wyborczych, a wyrazem dopuszczenia nierówności (przynajmniej materialnej) jest wielce nierówna siła głosu w poszczególnych okręgach. O sposobie wytyczania okręgów mówią art. 260 i 261 k.w. Liczbę mieszkańców województw dzieli się przez jednolitą normę przedstawicielstwa⁷; uzyskany iloraz (bez ułamka) stanowi minimalną możliwą liczbę przyznanych mandatów, a ów iloraz (bez ułamka) powiększony o 1 – maksymalną możliwą liczbę. Wewnątrz województw – co ma być częściowym zabezpieczeniem przed gerrymanderingiem⁸ – liczba mieszkańców okręgów musi się zawierać

⁶ Piotr Uziębło (2013, s. 50) ukazał rozwiązania przyjęte w wielu konstytucjach, m.in. właśnie portugalskiej.

⁷ Obliczaną poprzez podzielenie liczby mieszkańców Polski przez liczbę okręgów i dla omawianych wyborów równą 360 752.

⁸ Jacek Haman (2003, s. 180) zaproponował wprowadzenie spolszczonej nazwy „gerrymanderki”.

w przedziale od nie mniej niż 50% normy do mniej niż 200% normy, tj. dla wyborów w 2023 r. w przedziale od nie mniej niż 180 376 do mniej niż 721 504.

Niestety, brak zmiany granic okręgów senackich również sprawia, że Kodeks wyborczy jest wewnętrznie sprzeczny – dokładne wyliczenia, z wyszczególnieniem nieprawidłowości, przedstawia tabela 1.

Tabela 1

Obliczenia przedstawiające liczbę okręgów i mandatów przypadających na województwo

Województwo	Mieszkańcy	Mieszkańcy/ norma	Część całkowita	Część całkowita + 1	Mandaty
Dolnośląskie	2 682 390	7,44	7	8	8
Kujawsko-pomorskie	1 909 193	5,29	5	6	5
Lubelskie	2 024 571	5,61	5	6	6
Lubuskie	937 294	2,60	2	3	3
Łódzkie	2 297 886	6,37	6	7	7
Małopolskie	3 282 407	9,10	9	10	8
Mazowieckie	5 159 301	14,30	14	15	13
Opolskie	910 700	2,52	2	3	3
Podkarpackie	2 069 931	5,74	5	6	5
Podlaskie	1 116 422	3,09	3	4	3
Pomorskie	2 181 571	6,05	6	7	6
Śląskie	4 131 069	11,45	11	12	13
Świętokrzyskie	1 178 159	3,27	3	4	3
Warmińsko-mazurskie	1 329 715	3,69	3	4	4
Wielkopolskie	3 324 094	9,21	9	10	9
Zachodniopomorskie	1 540 457	4,27	4	5	4

Źródło: Wniosek w sprawie zmiany granic okręgów wyborczych i liczby posłów w nich wybieranych, Państwowa Komisja Wyborcza, 2022 (<https://pkw.gov.pl/aktualnosci/informacje/wniosek-panstwowej-komisji-wyborczej-w-sprawie-zmiany-granic-okregow-wyborczych-i-liczby-poslow-w-ni>).

Jak widać, województwo śląskie jest nadreprezentowane, a województwa małopolskie i mazowieckie – niedoreprezentowane w Senacie. Dodatkowo warto zwrócić uwagę na województwa podlaskie i pomorskie, w których w następnych wyborach może także dojść do nieprawidłowości (na ich korzyść).

Jeśli chodzi o podział wewnątrz województw, według obliczeń PKW okręgi zostały wytyczone prawidłowo: największy okręg (nr 30) liczył 627 784 mieszkańców, a najmniejszy (nr 61) – 192 091 mieszkańców, co stanowi odpowiednio 1,74 i 0,53 normy przedstawicielstwa. Nie sposób jednak zbagatelizować niskiej, „przygranicznej” liczby mieszkańców w okręgu nr 61. Jesienią 2026 r. PKW zapewne ponowi wniosek o zmiany w strukturze okręgów i być może trzeba będzie je przeprowadzić również w tym (i sąsiednim) okręgu.

Równość szans wyborczych

Na wstępie rozważań o tym aspekcie równości wyborów należy zwrócić uwagę na wyjątkowość kampanii wyborczej w 2023 r. Nie chodzi tylko o brutalność przekazów komitetów, ale też o środki owych przekazów, czyli m.in. sytuację mediów. Przykładowo każdy materiał wyborczy musi zostać odpowiednio oznaczony, a nadawca publiczny (TVP i Polskie Radio) ma obowiązek jednakowego traktowania wszystkich komitetów, które zarejestrowały listy co najmniej w połowie okręgów wyborczych, tj. każdemu takiemu komitetowi przysługuje prawo do nieodpłatnego nadawania audycji o zbliżonej długości. Praktyka natomiast, jak się wydaje, nie odzwierciedla art. 32 ust. 2 Konstytucji, który stanowi, że „nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiejkolwiek przyczyny” – politycy ówczesnej opozycji byli dyskryminowani z racji posiadania odmiennych poglądów niż ówcześni rządzący.

Nierówności w traktowaniu przedstawicieli różnych ugrupowań przez Telewizję Polską w ostatnich latach są znane, także samym odbiorcom (Feliksiak i Głowacki, 2023), i dość obszernie opisane (Januszkiewicz, 2021, s. 40–43; Klepka, 2023, s. 173–190; Olender, 2020; Ossowski i Kendzior, 2023, s. 186–200). Niestety, występowały również w kampanii wyborczej z 2023 r. Politykom rządzącego wtedy PiS umożliwiano udzielenie spokojnych odpowiedzi na sprzyjające im pytania, podczas gdy politykom opozycji, szczególnie KO i jej liderowi Donaldowi Tuskwowi, utrudniano wygłaszanie wypowiedzi, a w pytaniach do nich skierowanych nierzadko wprost sugerowano odpowiedź, która była kłamstwem⁹. Samego Tuska PiS demonizowało – w swoim spocie zrobiło z niego osobę realizującą rozkazy kanclerza Niemiec (*Dzwoni Kanclerz Niemiec...*, 2023). Naruszona została zatem równość w dostępie do mediów publicznych, gdyż przedstawiciele strony rządowej mieli o wiele szerszy i łatwiejszy dostęp do Telewizji Polskiej. TVP przez lata łamała ustawę o radiofonii i telewizji (Ustawa, 1992), a dokładnie – jej art. 21 ust. 1, o czym wielokrotnie informowała Rada Etyki Mediów (*Rada Etyki Mediów*, 2023).

Nie był to jedyny podmiot publiczny, który stał się elementem kampanii wyborczej PiS. Głośnym echem odbiło się zaniżenie ceny paliw oferowanych przez państwowy Orlen, co w prześmiewczy sposób nazwano „cudami na Orlenie” (*Wątpliwości wokół cen paliw*, 2023) czy – nawiązując do sztandarowego programu społecznego PiS z kampanii wyborczej w 2015 r. – „benzyna minus”

⁹ Po przejęciu TVP przez nowe władze spółki, które wyznaczył minister Bartłomiej Sienkiewicz, materiały *de facto* propagandowe usunięto z internetu, w związku z czym dostęp do nich został mocno utrudniony. Niektóre audycje innych stacji zawierają części programów TVP, np. reportaż Jakuba Sobieniowskiego (2023) wyemitowany 9.10.2023 r. w „Faktach” TVN. Trzeba mieć jednak na uwadze, że TVN często emitował materiały negatywne wobec PiS (Ossowski i Kendzior, 2023, s. 195–196).

(Strawiński, 2023). Owe cuda polegały na sztucznym, „ręcznym” ustalaniu cen paliw w sytuacji wzrostów cen ropy na giełdach, wskutek czego cena benzyny bezołowiowej 95 przez długi czas wynosiła 5,99 zł za litr. Zamierzonym efektem takich działań mogło być pokazanie wyborcy, że rząd, instytucje państwowe oraz spółki Skarbu Państwa radzą sobie tak dobrze dzięki zarządzaniu przez polityków PiS i ludzi, których oni wyznaczyli, zatem kandydaci tego komitetu zasługują na poparcie w nadchodzących wyborach. Wszakże według jednego z akcjonariuszy spółki cena powinna być wyższa mniej więcej o 1,40 zł za litr (Gadawa, 2023), w związku z czym mężczyzna złożył zawiadomienie do prokuratury o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Orlen tłumaczył niższe ceny tym, że cena baryłki ropy nie jest jedynym czynnikiem wpływającym na końcową cenę benzyny, a paliwa w Polsce od lat należą do najtańszych w Europie (*Wątpliwości wokół cen paliw*, 2023). Z drugiej strony Jacek Sasin, ówczesny minister aktywów państwowych w rządzie Mateusza Morawieckiego, twierdził, że niskie ceny na stacjach to efekt partnerstwa strategicznego zawartego z Saudi Aramco, a sam był zapewniany przez prezesa Orlenu Daniela Obajtka, że ceny są rynkowe i nie grożą stratami dla spółki (Karwowski, 2023).

Co dość jasno pokazują omówione posunięcia, należy mieć poważne zastrzeżenia do zachowania równości szans – działania te jeszcze nie muszą być tożsame z jej złamaniem, lecz szerszy kontekst podaje w wątpliwość ich legalność. Owych podejrzanych działań można wymienić więcej – np. pikniki promujące podwyższenie kwoty „500+” do 800 zł (Staszak, 2023) – ale zasługują one na osobne opracowanie. Warto odnotować, że równoległe tocząca się kampania referendalna także obfitowała w „działania informacyjne” podmiotów zależnych od państwa, nawet jeśli ich misją winno być zupełnie coś innego (Warsiński, 2023; *ZUS wysyła pisma do milionów Polaków*, 2023).

Wnioski

Postawiona hipoteza została zweryfikowana negatywnie. Chociaż Sąd Najwyższy uznał wybory do Sejmu i Senatu RP z 15 października 2023 r. za ważne, elekcji nie przeprowadzono z zachowaniem zasady równości, która w przypadku wyborów do Sejmu RP jest wywodzona z Konstytucji (!) *expressis verbis*, a dla wyborów do Senatu RP – w inny sposób (czy tak być powinno, rozważono w artykule). Równości materialnej nie zachowano ani w wyborach sejmowych, ani w senackich, a rządzący obóz PiS wykorzystywał wszelkie możliwe (aczkolwiek na gruncie prawa często nielegalne) metody, włącznie z takimi, które łamały równość szans.

Nie można natomiast nic z tym faktem zrobić. Aby przywrócić równość materialną, należałoby albo „po prostu” zmienić Kodeks wyborczy (co prawda po czasie, ale wprowadzić zmiany wnioskowane przez PKW), albo zakwestionować jego konstytucyjność, licząc, że Trybunał Konstytucyjny podzieli zdanie skarżącego o niezgodności z Konstytucją, co wymusiłoby na ustawodawcy odpowiednią zmianę Kodeksu. Na dodatek problemem jest także TK – wszak sam jego skład osobowy budzi wątpliwości, a co za tym idzie, cała jego działalność może wywoływać obiekcje.

Trzeba też nadmienić o manipulacjach niezwiązanych bezpośrednio z tematyką równości wyborów. Jarosław Flis opisał „przybliżanie” komisji wyborczych do wyborców, tj. tworzenie nowych komisji tam, gdzie odległość pomiędzy nimi a miejscem zamieszkania głosujących zniechęcała do oddania głosu w ogóle. Samo „przybliżanie” wydaje się zjawiskiem raczej pozytywnym – wszak wyłonione grono przedstawicieli społeczeństwa ma szansę być bardziej reprezentatywne – lecz za przynajmniej częściową likwidacją problemu odległości stały motywy ze wszech miar polityczne, sytuacje takie występowały bowiem we wsiach, gdzie zazwyczaj przewagę uzyskuje PiS. Wyniki tych zmian były jednak niewielkie (Flis i Krupa, 2023, s. 59).

Niewykluczone też, że dotychczasowe rozumienie konstytucyjnej zasady proporcjonalności wyborów jest błędne. Być może należy ten zapis rozumieć nie jako odgórne ustanowienie wielomandatowych okręgów wyborczych, lecz jako faktyczną proporcjonalność reprezentacji woli politycznej społeczeństwa, gdyż tę można osiągnąć również z użyciem systemu większościowego, tj. okręgów jednomandatowych. Za przykład takiego rozwiązania warto wziąć system wyborczy Republiki Federalnej Niemiec. Rozwiązanie to – mam tu na myśli wstępnie dostosowany do polskich warunków system mieszany autorstwa Jacka Raciborskiego (2021, s. 18–19) – pozwoliłoby się uporać z problemem reprezentacji obywateli RP głosujących za granicą. Ze względu na konieczność prewencji niekształcania woli wyborców pewnego okręgu wyborczego (obecnie stołecznego, warszawskiego) głosowaliby oni wyłącznie na listę krajową, lecz zachowaliby możliwość oddania głosu.

Jest przede wszystkim smutne, że potrzebne zmiany w prawie wyborczym, w prawie, które określa zasady właściwego wyboru organów sprawujących władzę, są od dekady ignorowane przez ugrupowania rządzące. Stanowi to jednak chyba najlepszy dowód, że oprócz niezwłocznej potrzeby sanacji Kodeksu wnioskowanej przez PKW istnieje również potrzeba innej zmiany polskiego prawa wyborczego: należy odebrać kompetencje do zmiany granic okręgów Sejmowi, Senatowi i Prezydentowi RP (organom bezpośrednio związanym z tworzeniem prawa) i przekazać je niezależnej komisji – przykładowo PKW. Postulat ten został wyrażony w Kodeksie dobrej praktyki w sprawach wyborczych Komisji Weneckiej (*Venice Commission*, 2002, s. 18), a w polskim dyskursie naukowym jest obecny co najmniej od momentu ukazania się artykułu Marcina Rulki (2010,

s. 158–159). Alternatywną propozycję przedstawił Bartłomiej Michalak (2024, s. 24–25) – polega ona na rezygnacji ze sztywnego podawania liczby mandatów przypadających na okręg w załączniku nr 1 do Kodeksu wyborczego, tak by Prezydent RP każdorazowo powiadamiał o liczbie mandatów przypisanych na podstawie ustawowego algorytmu. Warto się co najmniej zastanowić nad wprowadzeniem tych postulatów do dyskursu politycznego, przy czym ze względu na bezpośredni udział aktora politycznego w propozycji Michalaka lepiej oceniam zmiany proponowane przez Rulkę.

Bibliografia

- Cebula, A. (2021). Równość materialna wyborów. Ujęcie klasyczne i rewizjonistyczne. *Studia Wyborcze*, 32, 7–27. <https://doi.org/10.26485/SW/2021/32/1>
- Chybalski, P. (2019). Skutki braku uwzględnienia wniosku Państwowej Komisji Wyborczej w sprawie zmian okręgów wyborczych w wyborach do Sejmu i Senatu. *Zeszyty Prawnicze Biura Analiz Sejmowych*, 2, 45–52. <https://doi.org/10.31268/ZPBAS.2019.25>
- Cześnik, M., Flis, J., Gendźwił, A., Haman, J., Materska-Sosnowska, A., Rakowska-Trela, A., Rychard, A., Wrzałik, M., Zbieranek, J. (2022). *Reguły, zamiary, praktyki. Prawo wyborcze i wybory 2017–2020*. Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Dzwoni Kanclerz Niemiec... (2023). [Materiał wideo]. <https://www.youtube.com/watch?v=WnqA3QcKewc>
- Feliksiak, M., Głowacki, M. (2023). *Postrzeganie mediów. Komunikat z badań CBOS*, 132. https://cbos.pl/SPISKOM.POL/2023/K_132_23.PDF
- Ferfecki, W. (2023). *Wybory do Sejmu i Senatu nie będą równe. Sejm nie zdąży tego zmienić*. <https://www.rp.pl/polityka/art38354151-wybory-do-sejmu-i-senatu-nie-beda-rowne-sejm-nie-zdazy-tego-zmienic>
- Flis, J., Krupa, J. (2023). Czułe punkty. Wyzwania dla uczciwości wyborów w Polsce. W: M. Granat (red.), *Wolne i uczciwe wybory. Sądownictwo konstytucyjne – teoria i praktyka* (T. 6, s. 45–64). Wydawnictwo Senackie.
- Gadawa, M. (2023). „Awarie” i „cud paliwowy” na Orlenie. Jest zawiadomienie do prokuratury. <https://www.money.pl/gielda/awarie-i-cud-paliwowy-na-orlenie-jest-zawiadomienie-do-prokuratury-6951016034384736a.html>
- Głajcar, R. (2015). *Demokratyczny reżim polityczny. Relacje między legislatywą i egzekutywą w III Rzeczypospolitej*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Głuch, H. (2023). *Sejm zignorował wniosek PKW. Ekspert: „To forma oddziaływania na wynik wyborów”*. <https://wroclaw.wyborcza.pl/wroclaw/7,35771,30027536,sejm-nie-uwzglednil-wniosku-pkw-o-zmiane-liczby-mandatow-w-okregach.html>
- Haman, J. (2003). *Demokracja, decyzje, wybory*. Wydawnictwo Naukowe Scholar.

- Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego. (2024). Uchwała z dnia 11 stycznia 2024 r. z uzasadnieniem. Sygn. I NSW 1237/23. <https://www.sn.pl/sites/orzecznictwo/orzeczenia3/i/%20nsw%201237-23.pdf>
- Januszkiewicz, K. (2021). Protesty wyborcze w wyborach Prezydenta RP. Teoria i praktyka. *Studia Wyborcze*, 32, 29–47. <https://doi.org/10.26485/SW/2021/32/2>
- Karwowski, M. (2023). *Sasin: Według mojej wiedzy Orlen nie zaniżał cen paliw*. <https://biznesalert.pl/sasin-orlen-ceny-paliw-wybory-energetyka/>
- Klepka, R. (2023). Funkcja kontrolna mediów publicznych na przykładzie „Wiadomości” TVP w czasie kampanii wyborczych 2015 i 2019 r. W: M. Nowina Konopka, W. Świerczyńska-Głównia i A. Hess (red.), *Nowa rewolucja komunikacyjna* (s. 173–190). Instytut Dziennikarstwa, Mediów i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego, Wydawnictwo ToC. <https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/handle/item/324089>
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 ze zm.
- Kowalczyk, T. (2013). Znaczenie zasady równości prawa wyborczego w prawie polskim przed wejściem w życie Kodeksu wyborczego. *Przegląd Prawa Konstytucyjnego*, 2, 119–138. <https://doi.org/10.15804/ppk.2013.02.06>
- Michalak, B. (2024). Kodeks wyborczy do natychmiastowej korekty! Czego nie zmieniono przed wyborami z 2023 r. i jakie to miało konsekwencje?. *Historia i Polityka*, 47, 9–28. <https://doi.org/10.12775/HiP.2024.001>
- Michalak, B., Pierzgański, M. (2023). Deviations from proportionality in seat distribution depending on electoral district magnitude: Case study of Polish parliamentary elections. *Państwo i Prawo*, 5, 142–159.
- Olender, A. (2020). „Prześcignęliśmy nawet rosyjską telewizję”. *Badacz mechanizmów propagandy ocenia „Wiadomości” TVP*. <https://natemat.pl/314153,wiadomosci-tvp-w-czasie-kampanii-wyborczej-medioznawca-o-propagandzie>
- Ossowski, S., Kendzior, D. (2023). Polityzacja audycji informacyjnych w Polsce. Analiza porównawcza głównych wydań „Wiadomości” TVP1, „Faktów” TVN i „Wydarzeń” Polsatu z 2014 i 2021 roku. *Przegląd Politologiczny*, 4, 185–200. <https://doi.org/10.14746/pp.2023.28.4.13>
- Państwowa Komisja Wyborcza. (2022). *Wniosek w sprawie zmiany granic okręgów wyborczych i liczby posłów w nich wybieranych*. <https://pkw.gov.pl/aktualnosci/informacje/wniosek-panstwowej-komisji-wyborczej-w-sprawie-zmiany-granic-okregow-wyborczych-i-liczby-poslow-w-ni>
- Raciborski, J. (2021). O niektórych patologiach polskiego systemu wyborczego do Sejmu i projekt jego naprawy. *Studia Socjologiczno-Polityczne. Seria nowa*, 15(2), 13–30.
- Rada Etyki Mediów: TVP i Polskie Radio od 2016 roku zatraciły charakter nadawcy publicznego. (2023). <https://www.wirtualnemedia.pl/arttykul/rada-etyki-mediow-tvp-info-propaganda-polskie-radio>
- Rulka, M. (2010). Okręgi wyborcze a zasady proporcjonalności i równości prawa wyborczego. *Prawo i Polityka*, 2, 155–171.
- Sobieniowski, J. (reż.). (2023). *Wybory parlamentarne 2023. Tak telewizja państwowa relacjonuje kampanię wyborczą*. [Materiał wideo]. <https://fakty.tvn24.pl/zobacz>

- fakty/wybory-parlamentarne-2023-tak-telewizja-panstwowa-relacjonuje-kampa nie-wyborcza-st7383024
- Staszak, A. (2023). *Najtańsza impreza z Witek, najdroższa z Morawieckim. Tyle kosztowały pikniki 800 plus*. <https://wiadomosci.onet.pl/kraj/zaskoczyl-mnie-rozmach-tej-imprezy-jak-miliony-poszly-na-pikniki-800-plus/m9b5w7k>
- Strawiński, P. (2023). *Ostatni program PiS: benzyna minus. Orlen obniżył ceny na wybory a teraz apeluje o niekupowanie na zapas*. <https://www.forbes.pl/energetyka/ostatni-program-pis-benzyna-minus-orlen-obnizyl-ceny-na-wybory-a-teraz-apeluje-o/yj7kfyf>
- Trybunał Konstytucyjny. (2011). Wyrok z dnia 20 lipca 2011 r. Sygn. K 9/11. (2011). <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20111490889/T/D20110889TK.pdf>
- Ustawa z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji. Tj. Dz.U. z 2022 r. poz. 1722.
- Ustawa z dnia 12 kwietnia 2001 r. – Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej. Dz.U. z 2001 r. Nr 46, poz. 499.
- Ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy. Tj. Dz.U. z 2023 r. poz. 2408.
- Uziębło, P. (2013). *Zasada równości wyborów parlamentarnych w państwach europejskich i południowoamerykańskich*. Wolters Kluwer.
- Uziębło, P. (2014). *Cenzusy wyborcze w XXI w. – potrzeba nowego podejścia?*. Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu.
- Venice Commission. (2002). *Code of good practice in electoral matters: Guidelines and explanatory report*. <https://rm.coe.int/090000168092af01>
- Warsiński, M. (reż.). (2023). *Spółki Skarbu Państwa zaangażowane w kampanię referendalną. Komentarze polityków*. [Materiał wideo]. <https://tvn24.pl/wybory-parlamentarne-2023/spolki-skarbu-panstwa-zaangazowane-w-kampanie-referendalna-komentarze-politykow-st7375852>
- Wątpliwości wokół cen paliw. „Cuda na Orlenie”, koncern wyjaśnia. (2023). <https://tvn24.pl/biznes/moto/orlen-ceny-paliw-w-polsce-watpliwosci-ekonomistow-orlen-komentuje-st7345430>
- Zieliński, J. (2024). Czy Andrzej Duda jest Prezydentem RP? Wybrane aspekty legalności wyborów na Prezydenta RP w 2020 roku. *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio M: Balcaniensis et Carpathiensis*, 9, 169–191. <https://doi.org/10.17951/bc.2024.9.169-191>
- ZUS wysyła pisma do milionów Polaków. Z podpisami premiera Morawieckiego i minister Małag. (2023). [Materiał wideo]. <https://tvn24.pl/biznes/z-kraju/swiadczenie-800-plus-list-od-zus-u-z-podpisem-premiera-morawieckiego-i-minister-malag-st7376380>



Wdrożenie rozwiązań z zakresu sztucznej inteligencji w rozgłośniach radiowych

Implementation of Artificial Intelligence Solutions in Radio Broadcasting

Barbara Leja*

Abstrakt

Wdrożenie rozwiązań opartych na sztucznej inteligencji (AI) w radiofonii jest znakiem dzisiejszych czasów, w których technologia stała się wszechobecna. Artykuł ma na celu opis pionierskich zastosowań sztucznej inteligencji w pięciu stacjach radiowych. W opracowaniu podjęto próbę zdefiniowania tego pojęcia oraz innych znaczących pojęć z nim związanych. Wykorzystanie narzędzi AI w radiofonii budzi kontrowersje, gdyż grozi dziennikarzom utratą pracy. Regulacji wymagają ochrona wizerunku, identyfikacja treści tworzonych przy wsparciu AI i prawa autorskie. Z drugiej strony technologie takie umożliwiają redukcję kosztów i czasu oraz wzrost produktywności i efektywności.

Słowa kluczowe: sztuczna inteligencja, radio, media, zmiany technologiczne, dziennikarstwo

Abstract

The implementation of artificial intelligence (AI) solutions in radio broadcasting is a hallmark of our times, where technology is becoming omnipresent. The aim of this article is to describe pioneering applications of artificial intelligence in five radio stations. An attempt has been made to define artificial intelligence and significant concepts related to it. The use of AI tools in radio broadcasting raises controversies in relation to the loss of jobs by journalists. Issues requiring regulation include image protection, the identification of content created with AI support, and copyright. At the same time, AI opens up possibilities for cost reduction, time savings, and increased productivity and efficiency.

Keywords: artificial intelligence, radio, media, technological change, journalism

* Uniwersytet Śląski w Katowicach;  <https://orcid.org/0000-0003-4305-7827>; barbara.leja@us.edu.pl

Wstęp

Nieustanny rozwój technologii cyfrowej wywiera znaczny wpływ na współczesne społeczeństwo. Od lat 90. ubiegłego wieku internet zmienił świat w większym stopniu niż cokolwiek innego (Harari, 2018, s. 23). Coraz powszechniejsze staje się korzystanie z mediów cyfrowych czy z rozwiązań opartych na sztucznej inteligencji. Żyjemy w epoce informacjonalizmu – mamy dostęp do stale rosnącego zasobu danych (Makarewicz, 2015, s. 115). Rozwój sztucznej inteligencji nabiera tempa. Mówimy o technologii mającej ogromny potencjał w wielu dziedzinach życia, wpływającej na funkcjonowanie jednostek i państw. Jej zasięg jest niezwykle szeroki: istnieje bardzo dużo zastosowań sztucznej inteligencji, zaprojektowanych do wykonywania konkretnych zadań, wykorzystywanych niemal w każdej dziedzinie życia zarówno przez profesjonalistów, jak i przez amatorów (Boden, 2020, s. 33). Czołowy twórca AI Andrew Ng twierdzi, że można ją uznać za „nową elektryczność”. Podobnie jak rewolucja przemysłowa zmieniła życie i miejsca pracy w XIX w., tak sztuczna inteligencja przeobrazi je w XXI w. (de Ponteves, 2021, s. 17).

Na potrzeby niniejszej publikacji dokonano przeglądu literatury przedmiotu oraz źródeł internetowych poświęconych sztucznej inteligencji, który miał na celu wskazanie zastosowań AI w rozgłośniach radiowych. Metodą przyjętą w artykule jest analiza danych wtórnych. Pytania badawcze dotyczyły skutków, jakie może nieść za sobą wdrożenie narzędzi AI w radiofonii, oraz pozycji dziennikarzy wobec rozwijającej się technologii. W tekście omówiono pięć przypadków wykorzystania AI w rozgłośniach radiowych. Prekursorami takich rozwiązań na rynku amerykańskim były stacje RadioGPT i Live 95.5, a na europejskim – Absolut Radio AI w Niemczech oraz Radio Piekary i OFF Radio Kraków w Polsce.

Sztuczna inteligencja – próba charakterystyki

„Sztuczna inteligencja” jest pojęciem bardzo szerokim. Każda próba jej zdefiniowania wyznacza ramy tego, jak będzie ona rozumiana, mierzona, oceniana i wdrażana (Crawford, 2024, s. 17). Współzałożycielka instytutu badawczego AI Now Institute na Uniwersytecie Nowojorskim Kate Crawford (2024) twierdzi, że „sztuczna inteligencja jest ucieleśniona i materialna, powstaje z naturalnych zasobów, paliwa, ludzkiej pracy, infrastruktury, logistyki, historii i klasyfikacji” (s. 18). Inteligencja nie ma jednego wymiaru, stanowi bogato ustrukturyzowaną przestrzeń różnorodnych zdolności przetwarzania informacji (Boden, 2020, s. 13). Max Tegmark (2019) definiuje samą „inteligencję” jako „zdolność do osiągnięcia

złożonych celów” (s. 72). Coraz inteligentniejsze maszyny są tworzone tak, aby zachowywały się w sposób ukierunkowany na osiągnięcie zamierzonego celu, dopasowując swe cele do ludzkich. AI można wyznaczyć niemal każdy cel (Tegmark, 2019, s. 360). Według encyklopedii *Britannica* natomiast sztuczna inteligencja oznacza „zdolność komputera lub robota sterowanego komputerowo do wykonywania zadań powszechnie kojarzonych z istotami inteligentnymi” (Artificial intelligence, 2024, tłum. własne). Próbuąc połączyć te definicje, można ująć AI jako interdyscyplinarną dziedzinę informatyki zajmującą się konstruowaniem maszyn i algorytmów, których działanie ma znamiona inteligencji. Rozumie się przez to m.in. zdolność do samodzielnego przystosowywania się do zmiennych warunków, a także zdolność do wykonywania zadań charakterystycznych dla ludzkiej inteligencji (Glover, 2024).

Kai-Fu Lee, były dyrektor i założyciel Microsoft Research Asia oraz prezes Google China, wymienia cztery fale sztucznej inteligencji, które dogłębnie zmieniają naszą rzeczywistość i jej postrzeganie przez nowe generacje ludzkości. Należą do nich: internetowa AI, biznesowa AI, percepcyjna AI i autonomiczna AI. Pierwsze dwie fale mają zastosowanie już wszędzie – przeobrażają świat cyfrowy, finansowy i medialny w sposób, który jest dla wielu osób prawie niezauważalny. Trzecia fala, percepcyjna, digitalizuje świat fizyczny, uczy się rozpoznawać twarze, głos, rozumieć polecenia i „widzieć”, co dzieje się dookoła. Może ona zatrzeć granice pomiędzy światem fizycznym a cyfrowym. Czwarta fala pojawi się jako ostatnia, ale wywrze najgłębszy wpływ na rzeczywistość, gdy inteligentne roboty przejmą fabryki czy redakcje i gruntownie przekształcą wszystko, co znamy (Lee, 2019, s. 132).

Sztuczna inteligencja wykorzystuje wiele technik, wykonując różnorakie zadania, a realizuje dwa główne cele:

- technologiczny, który polega na tym, że to komputery robią pożyteczne rzeczy (często za pomocą metod mających niewiele wspólnego z działaniem umysłów);
- naukowy, który polega na korzystaniu z pojęć i modeli w taki sposób, by pomogły one odpowiedzieć na pytania dotyczące ludzi i innych istot żywych (Boden, 2020, s. 14).

Ogólnie wyróżnia się pięć rodzajów sztucznej inteligencji, a każdy z nich ma wiele odmian. Pierwszy to GOF AI (ang. *good old-fashioned AI* – ‘stara dobra sztuczna inteligencja’). Drugim rodzajem są sztuczne sieci neuronowe, które wspomagają modelowanie różnych aspektów mózgu i rozpoznawanie wzorców oraz procesy uczenia. Następne jest programowanie ewolucyjne rzucające światło na biologię ewolucyjną i rozwój mózgu. Do pozostałych należą automaty komórkowe i systemy dynamiczne, których można używać do tworzenia modeli rozwoju istot żywych (Boden, 2020, s. 18).

Zgodnie z innym ujęciem sztuczną inteligencję dzieli się na dwie kategorie:

1. Wąska sztuczna inteligencja (ANI, ang. *artificial narrow intelligence*), znana jako słaba AI, jest skuteczna w wykonywaniu zadań w ustalonym obszarze, ogranicza się do niego i nie wychodzi poza wytyczone granice.
2. Ogólna sztuczna inteligencja (AGI, ang. *artificial general intelligence*), znana jako silna AI, to pojęcie szersze – teoretycznie może ona wykonywać dowolne zadania intelektualne, stanowi system cechujący się wszechstronną wiedzą i zdolnościami poznawczymi, w założeniu podobnymi do myślenia człowieka (Mazurek, 2019, s. 158).

Obecny potencjał AI oznacza działanie w wąskim sektorze, a realizację zadań umożliwiają jej trzy technologie: uczenie maszynowe, uczenie głębokie oraz przetwarzanie języka naturalnego (Jarek, Mazurek, Hałas-Dej, 2018, s. 194).

Pojęcie „uczenie maszynowe” zdefiniował już w 1959 r. Artur Samuel; według niego jest to dziedzina nauki koncentrująca się na opracowywaniu algorytmów i modeli, na podstawie których system, dzięki analizowaniu ogromnych ilości danych, może się rozwijać i uczyć, jak wykonywać konkretne zadanie. Za pomocą samodzielnej analizy, z użyciem algorytmów matematycznych do przeszukiwania danych i odnajdowania wzorców, ma możliwość przewidzenia rezultatu w celu podjęcia określonych decyzji (Brown, 2021). Współczesna AI stanowi technologię predykcyjną napędzaną coraz potężniejszymi algorytmami uczenia maszynowego wymagającymi olbrzymich pokładów danych i mocy obliczeniowej (Vaughan, 2021, s. 173). Z perspektywy procesu decyzyjnego sterowanego AI wątpliwości etycznych należy się doszukiwać na etapie predykcyjnym, na którym do tworzenia prognoz wykorzystywane są duże ilości danych. Kiedy są one tendencyjne, prognozy powstające w ramach uczenia maszynowego przeważnie powiększają to zniekształcenie (Vaughan, 2021, s. 175).

Uczenie głębokie jest podzbiorem uczenia maszynowego, w którym sztuczne sieci neuronowe (algorytmy) uczą się z dużych ilości danych. Modele uczenia głębokiego pobierają informacje z wielu źródeł i analizują je w czasie rzeczywistym, bez konieczności interwencji człowieka. Głębokie uczenie wykorzystywane jest m.in. do doskonalenia technik rozpoznawania mowy i przetwarzania języka (MathWorks, b.d.).

Wymienione technologie umożliwiły rozwój narzędzi sztucznej inteligencji w obszarze rozpoznawania głosu, tekstu, obrazu, podejmowania decyzji oraz autonomicznych robotów (Jarek, Mazurek, Hałas-Dej, 2018, s. 195). W tabeli 1 wyjaśniono działanie każdego narzędzia AI i pokazano przykłady jego zastosowania. Użycie tych narzędzi staje się codziennością w medycynie, prawie, motoryzacji, edukacji i mediach.

Tabela 1

Narzędzia sztucznej inteligencji i przykładowe obszary ich zastosowania

Narzędzie AI	Działanie	Przykład zastosowania
Rozpoznawanie głosu	Na podstawie próbki głosu przetwarza znaczenie, a następnie dostarcza oczekiwane rozwiązanie	Aplikacja Siri pełniąca funkcję osobistego asystenta, który wykonuje wybrane zadania
Rozpoznawanie tekstu	Analizuje tekst źródłowy i na jego podstawie dostarcza wynik	Platforma www.shaping.tomorrow.com analizująca treści w internecie i oceniająca ich znaczenie pod względem wiarygodności
Rozpoznawanie obrazu	Analizuje obraz i porównuje go z dostępnym materiałem, aby dostarczyć pożądany wynik	Wystawa przygotowana przez Microsoft wraz z Tate Museum, która łączyła bieżące wydarzenia ze świata (fotografie) z zasobami muzeum nawiązującymi tematyką do tych zdarzeń
Podejmowanie decyzji	Na podstawie dostarczonych informacji AI prezentuje dostępne rozwiązania	IBM Elements – wersja IBM Watson przeznaczona dla szkół. Na podstawie ocen uczniów tworzone są rekomendowane ścieżki rozwoju każdego z nich
Autonomiczne roboty i pojazdy	Realizują zdefiniowane zadania	Wprowadzony przez Amazon w magazynach wysokiego składowania system KIVA, który pozwala na automatyczne przygotowywanie zamówień do wysyłki

Źródło: na podstawie: „Marketing i sztuczna inteligencja”, K. Jarek, G. Mazurek i S. Hałas-Dej, 2018, *Przedsiębiorczość i Zarządzanie*, 19(5/2), s. 194.

Zastosowanie sztucznej inteligencji w radiu

Wdrożenie rozwiązań opartych na sztucznej inteligencji w mediach jest znakiem dzisiejszych czasów, kiedy technologia staje się wszechobecna. W Kuwejcie pokazano pierwszą prezenterkę telewizyjną, która przybrała kobiecą postać w przestrzeni cyfrowej (Szafraniak, 2023). Brytyjski kanał telewizyjny Sky News przeprowadził eksperyment, w którym reporterka AI miała przygotować artykuł informacyjny oraz reportaż telewizyjny. Sztuczna inteligencja nie poradziła sobie z tym zadaniem najlepiej: niektóre wypowiedzi były dokładne i bezstronne, inne zawierały krytyczne błędy i sfabrykowane dowody (Dobijańska, 2023a).

Według danych ośrodka badawczego Reuters niemal trzy czwarte podmiotów z sektora mediów prowadzi obecnie analizy, w jaki sposób omawiana tu technologia, obejmująca m.in. przekształcanie mowy w tekst, rozpoznawanie

twarzy czy poprawki edycyjne, może dopomóc im w efektywniejszym tworzeniu i rozpowszechnianiu treści. Największa na świecie agencja prasowa Bloomberg oraz inne serwisy informacyjne automatyzują sporządzanie raportów z rynków finansowych, by umożliwić dziennikarzom wykonywanie innych zadań. Przewiduje się, że do roku 2027 autorem 90% wszystkich artykułów na świecie będzie sztuczna inteligencja (Newman, 2024).

Pierwsze na świecie radio w całości zasilane AI utworzył koncern Futuri Media (<https://futurimedia.com>). Powstało ono w Cleveland w stanie Ohio 23 lutego 2023 r. Firma, na fali boomu związanego z oprogramowaniem ChatGPT, zdecydowała się wdrożyć bota GPT-3 w swojej rozgłośni. „Rewolucjonizujemy branżę audio” – oznajmiła. Jak podaje, „RadioGPT™ wykorzystuje obecnie moc GPT-4 – technologii, na której opiera się ChatGPT – a także bazujący na sztucznej inteligencji system do odkrywania historii i treści społecznościowych TopicPulse firmy Futuri, aby tworzyć treści dostosowane do lokalnych rynków 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu” (Futuri, b.d., tłum. własne). Stacja RadioGPT stosuje algorytmy do „skanowania” treści Facebooka, Twittera, Instagrama i ponad 250 tysięcy innych źródeł informacji, by określić, które tematy są popularne w konkretnym środowisku w danym momencie. Następnie bot GPT-3 układa scenariusz dla „prowadzących” poszczególne programy na antenie. Treść komunikatów i wiadomości wygłaszanych podczas audycji jest tworzona przez „boty-audio”, generujące dźwięk, w tym wypadku – ludzki głos. RadioGPT korzysta z kilku jego wersji, co w praktyce pozwala emitować program z dwoma, a nawet trzema „prowadzącymi” jednocześnie (Duszczyk, 2023). Futuri podaje, że wykorzystywana w studiu sztuczna inteligencja może imitować głosy znanych osób. W czasie rzeczywistym RadioGPT™ generuje posty społecznościowe, treści blogów i inne teksty dla platform cyfrowych powiązane z treściami nadawanymi na antenie. Dodatek TopicPulse Instant Video tworzy oparte na sztucznej inteligencji krótkie filmy na popularne tematy do użytku społecznościowego. Po dołączeniu systemu podcastów Futuri obsługującego Post AI stacje mogą odbierać transmisję audio i natychmiast publikować ją na żądanie dzięki funkcji automatycznego publikowania POST (Futuri, b.d.).

Partnerami wersji beta usługi RadioGPT firmy Futuri są Alpha Media w Stanach Zjednoczonych oraz Rogers Sports & Media w Kanadzie (Wirtualne Media, 2023b). Założyciel i dyrektor generalny Futuri Media Daniel Anstandig powiedział: „[P]omysł na RadioGPT pojawił się jakieś trzy lata temu. Rozpoczęliśmy pracę nad sztuczną inteligencją – był to projekt głosowy mający ulepszyć programy nadawane na antenie. Chcieliśmy dodać głosy w programach radiowych i telewizyjnych w porze nocnej, które zazwyczaj są bezzałogowe – w studiu nie ma ludzi i nie ma dostępnych treści na żywo i lokalnych. Po drodze pojawiły się ograniczenia dotyczące realności głosu, a także napotkaliśmy wyzwania związane z uczynieniem gospodarzy-botów na antenie bardziej ludzkimi” (Futuri, b.d., tłum. własne). Anstandig, który opisuje siebie jako futurystę technologicznego

i dziennikarza, twierdzi, że jego pasję stanowią radio i technologia oraz że firma Futuri stworzyła RadioGPT, aby ratować ten środek komunikacji, a nie z nim konkurować. „Kocham radio i pomagam kształtować przyszłość mediów nadawczych, co oznacza znalezienie sposobów na zwiększenie liczby słuchaczy i przychodów z transmisji. Częścią tego planu jest wdrożenie rozwiązań opartych na AI, mających poprawić brzmienie i ogólną jakość przekazu radiowego. Posiadanie sztucznej inteligencji, która może udostępniać aktualności i bieżące wydarzenia istotne z punktu widzenia zainteresowań i danych demograficznych odbiorców, to coś wyjątkowego” – powiedział (Stine, 2023, tłum. własne).

Kolejną amerykańską radiostacją, która wprowadziła na antenę sztucznie wygenerowaną prezenterkę radiową (AI Ashley), jest Live 95.5, mająca siedzibę w Portland w stanie Oregon. Radio zaczęło oferować swoim słuchaczom audycje nadawane przez sztuczną inteligencję 13 czerwca 2023 r. (Rutkowska, 2023). Bot Ashley został przygotowany do pracy w rozgłosni przy pomocy oprogramowania Futuri Media GPT-4. Prowadzi swoją audycję codziennie pomiędzy godziną 10 a 15 czasu lokalnego, odczytuje informacje dokładnie tak jak zwykły prezenter, chociaż posługuje się specjalnymi skryptami i wygenerowanym maszynowo głosem. Każdą wypowiedź AI Ashley rozpoczyna od przedstawienia się, tak aby słuchacze byli świadomi, że mają do czynienia ze sztuczną inteligencją (Matoga, 2023). Prezenterka została wytrenowana z użyciem modelu językowego GPT-4, któremu dostarczono nagrań głosowych prezenterki zatrudnionej w stacji Live 95.5 – Ashley Elzingi. Bot współpracuje z aplikacjami generującymi playlistę i analizuje treści, korzystając z oprogramowania RadioGPT. Radiostacja deklaruje, że sztuczna inteligencja w roli prezenterki występuje tymczasowo, a Ashley Elzinga nadal jest główną prowadzącą (Rutkowska, 2023). Wiceprezident ds. treści Alpha Media, spółki zarządzającej Live 95.5, Phil Becker powiedział: „Jest to sytuacja hybrydowa, w której będziemy mieć tradycyjną Ashley podczas niektórych segmentów, a będziemy mieć AI Ashley podczas innych segmentów. W przypadku gdy AI Ashley będzie nadawać, tradycyjna Ashley może robić coś w społeczności, zarządzać postami w mediach społecznościowych lub pracować nad zasobami cyfrowymi lub innymi elementami związanymi z pracą” (cyt. za: Kuśmirek, 2023). Radio za pomocą narzędzi AI do rozpoznawania głosu może nie tylko czytać skrypty, lecz także samo tworzyć treści audycji. Nadal jednak – jak twierdzi prezenterka – różnica między jej głosem a sztucznie wygenerowanym jest zauważalna (Matoga, 2023).

Pierwsza ogólnokrajowa stacja radiowa w Niemczech zasilana przez sztuczną inteligencję to Absolut Radio AI (Dobijańska, 2023b). Stację radiową AI dla Antenne Deutschland stworzył niemiecki dostawca usług Radio.Cloud. Stanowi ona wspólne przedsięwzięcie Media Broadcast i stacji Absolut, a nadawcy zamierzają stale rozbudowywać zawartość programową i funkcje techniczne rozgłosni. Absolut Radio AI można odbierać za pośrednictwem aplikacji *Absolut Radio* na wszystkich głównych portalach streamingowych i bezpośrednio na

stronie internetowej [Absolutradio.de/ai/player](https://absolutradio.de/ai/player). Sztuczny głos o nazwie kAI pełni funkcję gospodarza audycji w jednej z sześciu sieci Absolut Radio AI i oferuje słuchaczom popowe i taneczne hity z ostatnich 10 lat. W trakcie programu kAI przekazuje informacje na temat sztucznej inteligencji, opowiada o tym, jak wszechstronnie można z niej korzystać, jak działa i gdzie są jej granice. Stacja dociera do zróżnicowanej grupy docelowej słuchaczy w wieku od 14 do 49 lat (SatKurier, 2023).

Dyrektor generalny spółki Antenne Deutschland Mirko Drenger powiedział, że Absolut Radio AI to znaczący krok dla całego niemieckiego rynku radiowego. Przyszłość radia jest obecnie definiowana na nowo, otwierają się nowe możliwości, pojawiają się zmiany w programach. Czy sztuczna inteligencja zastąpi żywych prowadzących? Według Łukasza Majchrzyka (2023) nie powinniśmy się martwić, że ludzka twarz radia zniknie. Żaden z radiowców raczej nie musi się obawiać o swoją pozycję, jednak sposób pracy w radiu znacząco się przeobraża. Sztuczna inteligencja nie sprawi, że ludzie radia staną się zbędni, ale sprawi, że będą wydajniejsi i inteligentniejsi.

Sztuczna inteligencja znalazła również zastosowanie w śląskiej regionalnej rozgłośni radiowej Radio Piekary, gdzie w eksperymentalnej audycji zadebiutowała na antenie AI Basia. Wydarzenie to miało miejsce w Światowy Dzień Mózgu – 22 czerwca 2023 r. Tematem przewodnim audycji były zastosowania sztucznej inteligencji (Zazgórnik, 2023). Audycję można było usłyszeć na terenie aglomeracji śląskiej na falach 88,7 FM, a także w internecie – na stronie www.radiopiekary.pl lub w aplikacji *Radio Piekary*, dostępnej zarówno w App Store, jak i Google Play za pośrednictwem smartfonów (Dobijańska, 2023b).

W trakcie audycji odbiorcom przekazano komunikat: „Słuchasz pierwszego w Polsce programu przygotowanego przez sztuczną inteligencję”. Wirtualna prezenterka przedstawiła się następująco: „Dobrze słyszycie, to nie jest żart, jestem tu dziś po raz pierwszy, a co więcej, jestem »streamowana«. Po prostu jestem tu jako inteligentna agentka. Fascynujące, prawda? Co więcej, mój debiut przypadł na Światowy Dzień Mózgu – jakie to symboliczne [...]. Chciałabym się dowiedzieć, co wy o tym myślicie, jak reagujecie na fakt, że wasza prezenterka jest czymś w rodzaju cyfrowego stworzenia. Dajcie mi znać na radiowym Facebooku. Bądźcie ze mną, bo dzisiaj czeka nas mnóstwo ciekawych tematów do omówienia. Więc gotowi? Bo ja już jestem. Zapraszam was do udziału w tym niezwykłym doświadczeniu radiowym” (Onet, 2023). W drugim wejściu AI Basia określiła się jako „niezawodna komedia mózgowa w akcji”. Ponownie nawiązała do Światowego Dnia Mózgu: „Wiecie, że nasz mózg jest naprawdę niezwykły? Ma nieskończone możliwości, chociaż ja – jako sztuczna inteligencja – mogłabym się o tym tylko uczyć z waszych doświadczeń, bo jakoś mi żadnego mózgu nie przydzielili; może ktoś ma do oddania? Ale wracając do tematu: mózg potrafi zapamiętać tysiące numerów telefonów albo stworzyć genialny utwór muzyczny w trzy minuty” – mówiła Basia, a następnie zachęciła do udziału w facebookowym konkursie

na pomysł na zabawne wykorzystanie mózgu (Onet, 2023). Przedstawiciele Radia Piekary wyjaśniają, że był to eksperyment. Redaktor naczelny rozgłośni, należącej do samorządu Piekar Śląskich, Rafał Kurowski zapewnił, że zastosowanie AI do prowadzenia programu pozostanie bez wpływu na politykę kadrową i nikt z zatrudnionych w redakcji nie straci pracy (Wirtualne Media, 2023a).

Rok po tym wydarzeniu publiczne OFF Radio Kraków zrealizowało projekt, w którym sztuczna inteligencja zastąpiła dziennikarzy. Jak podaje redaktor naczelny stacji Marcin Pulit, był to radiowy eksperyment stanowiący część debaty pod hasłem „Sztuczna inteligencja. Co nam daje, co nam zabiera” (Pulit, 2024). Miał trwać trzy miesiące, jednak z powodu licznych kontrowersji i braku regulacji prawnych został zakończony po tygodniu. O projekcie OFF Radia Kraków zrobiło się głośno zarówno w Polsce, jak i za granicą po tym, jak dziennikarz muzyczny Mateusz Demski przekazał w mediach społecznościowych informację, że „wszyscy, którzy dotąd tworzyli to miejsce, wylecieli z pracy” (Onet, 2024). Eksperyment spotkał się też z krytyką byłych dziennikarzy, polityków i rady programowej radia. Obiekcie wzbudziło zwolnienie kilkunastu osób przed wprowadzeniem AI do studia. Członkini KRRiT Marzena Paczuska zwróciła się do minister kultury z prośbą o „interwencję i zakazanie zastępowania dziennikarzy AI w mediach publicznych”, wskazała również na „zagrożenie dezinformacją i konieczność ochrony wiarygodności publicznego przekazu” (Business Insider, 2024). Kolejną istotną kwestią była etyczność przeprowadzania eksperymentów ze sztuczną inteligencją w publicznym radiu i m.in. wywiadu bota z wygenerowanym głosem nieżyjącej noblistki Wisławy Szymborskiej (Onet, 2024). Wyjaśnieniem sprawy zajęły się Urząd Ochrony Danych Osobowych oraz Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego po tym, jak do KRRiT wpłynęły skargi na OFF Radio Kraków z petycją podpisaną przez ponad 22 tysiące osób (Press, 2024).

Eksperyment miał na celu „wywołanie merytorycznej dyskusji na temat szans i zagrożeń związanych z rozwojem sztucznej inteligencji” (Pulit, 2024). Radio, którego można słuchać w systemie DAB+ oraz w internecie, odnotowało w tym czasie rekordową liczbę słuchaczy – wzrosła ona z kilkudziesięciu do 14 tysięcy osób dziennie (Business Insider, 2024). Światowe media bardzo szybko zareagowały na te wydarzenia. „The New York Times”, jeden z najważniejszych amerykańskich dzienników, opublikował artykuł o możliwości zastąpienia dziennikarzy przez maszyny (Higgins, 2024). Amerykańska agencja prasowa Associated Press podała, że boty krakowskiej stacji radiowej zostały zaprojektowane tak, aby dotrzeć do młodszych słuchaczy: mówiły o kwestiach kulturalnych, artystycznych i społecznych, w tym o obawach osób LGBTQ+ (Gera, 2024). Wiadomości agencyjne przekazały także stacje CNN, ABC News, „Newsweek” i wiele innych (Press, 2024).

Zakończenie

Sztuczna inteligencja otwiera przed mediami olbrzymie możliwości wprowadzania zmian w sposobie zdobywania, edycji i rozpowszechniania treści. Pozwala też zwiększyć efektywność działań, zmniejszać niespójności i generować wartość w obszarach, gdzie obecnie jej brak, połączyć atrakcyjne treści z personalizacją, dzięki czemu wiadomości staną się istotniejsze dla odbiorców z całego świata. Trudno dziś zatem wyobrazić sobie przyszłość bez sztucznej inteligencji.

Kai-Fu Lee uważa, że sztuczna inteligencja oznacza prawdziwą rewolucję. Jednak zmiany towarzyszące rozwojowi technologii AI przynoszą nie tylko postęp i dobrobyt, lecz także dylematy etyczne, do jakich należą zagrożenie utratą miejsc pracy i pogłębienie nierówności społecznych (Lee, 2019, s. 132). Cyfryzacja stawia przed człowiekiem nowe wyzwania. Miliony ludzi martwią się, czy wraz z rozwojem technologii ich stanowiska nie znikną. Transformacja związana z automatyzacją i zmianami w strukturze siły roboczej stale postępuje. W opublikowanym w styczniu 2017 r. badaniu autorstwa Jamesa Manyiki i jego współpracowników z McKinsey Global Institute stwierdzono, że „około połowy pracy wykonywanej przez ludzi może być potencjalnie zautomatyzowan[e] przez wykorzystanie najnowszych technologii” (McAfee, Brynjolfsson, 2019, s. 279).

Czy dziennikarze mogą się zatem czuć bezpieczni w obliczu rozwijającej się technologii? Mimo zapewnień zarządzających opisanymi rozgłośniami, że wprowadzenie narzędzi AI nie będzie miało wpływu na politykę kadrową redakcji, rosnąca ich popularność może spowodować utratę pracy przez przedstawicieli tego zawodu. Potwierdza to również magazyn „Neuroscience News”, podający, że sztuczna inteligencja GPT-4 już prześcignęła ludzi w teście kreatywności. Uniwersytet Montana w Stanach Zjednoczonych przeprowadził badanie, w którym porównano twórcze możliwości maszyny i studentów. Okazało się, że odpowiedzi sieci neuronowej należały do najbardziej oryginalnych (Wirtualne Media, 2023a).

Wdrożenie rozwiązań opartych na AI w radiu jest znakiem dzisiejszych czasów, w których technologia staje się wszechobecna. Powstają liczne możliwości dotyczące m.in. redukcji kosztów oraz czasu, które są potrzebne do realizacji konkretnych działań, wzrostu produktywności i efektywności, a także coraz większej immersyjności w kontaktach z odbiorcami (Patrzyłas, 2024). Zdaniem ekspertki w dziedzinie AI Dominiki Kaczorowskiej-Spychalskiej narzędzia sztucznej inteligencji już na aktualnym etapie zaawansowania poradzą sobie z napisaniem artykułu prasowego czy przygotowaniem wypowiedzi radiowej lub materiału wideo. Jednak czy to gwarantuje sukces w świecie mediów? „AI jest też w stanie poprowadzić audycję radiową. Ale czy będzie równie dociekliwa jak ludzie? Czy będzie obiektywna? Kto będzie odpowiedzialny za jej błędy? No i chyba najważniejsze: czy chcemy jako odbiorcy konkretnych mediów, uwzględniając w tym różne grupy wiekowe, konsumować tylko takie treści?” (Patrzyłas, 2024).

Istotną rolę odgrywają wiarygodność prezentowanych treści, odwołania do realnych sytuacji, opublikowanych raportów i wypowiedzi ekspertów. Brak takiej weryfikacji może skutkować dezinformacją, co miało miejsce w przypadku eksperymentu OFF Radia Kraków. Choć skala zainteresowania projektem była bardzo duża, to jednak okazało się, ile obszarów jest nieuregulowanych: ochrona wizerunku, identyfikacja treści tworzonych przy wsparciu AI i prawa autorskie (Pulit, 2024). „[D]oświadczaliśmy – twierdzi Pulit – jak działają mechanizmy postprawdy, jak fakty tracą na znaczeniu w zestawieniu z opowieścią przemawiającą do emocji odbiorców i ich osobistych przekonań. [...] Nasz eksperyment pokazał, jak wiele kwestii wymaga regulacji, a nasze radiowe doświadczenia mogą zostać wykorzystane podczas prac nad ustawą” (cyt. za: Press, 2024). Stosowanie narzędzi AI w radiu może przyczynić się do poprawy jakości publikowanych treści, wzbogacenia doświadczeń odbiorców oraz lepszego zrozumienia, w jakim kierunku będzie się rozwijać ta forma przekazu. Wprowadzenie AI w rozgłoszeniach radiowych musi jednak być transparentne – wszystkie generowane w ten sposób treści należy oznaczać (Patrzylas, 2024).

Sztuczna inteligencja w mediach informacyjnych z pewnością może ułatwić dziennikarstwo w razie przeciążonych zasobów, lecz nie zastąpi niepowtarzalnych kompetencji posiadanych przez dziennikarzy. Jak zatem wprowadzenie sztucznej inteligencji do radia zmieniłoby i zmieni branżę oraz w jaki sposób sprawi, że radio będzie lepsze i wydajniejsze? Eksperyment OFF Radia Kraków pokazał, iż lokalna stacja, która przeżywała trudności, dzięki sztucznej inteligencji zyskała nowy impuls do rozwoju. Dla branży radiowej przyjęcie i zastosowanie technologii AI może sprzyjać uzyskaniu przewagi konkurencyjnej.

Bibliografia

- Artificial intelligence. (2024). W: *Encyclopaedia Britannica*. <https://www.britannica.com/technology/artificial-intelligence>
- Boden, M.A. (2020). *Sztuczna inteligencja. Jej natura i przyszłość*, przeł. T. Sieczkowski. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Brown, S. (2021). *Machine learning, explained*. <https://mitsloan.mit.edu/ideas-made-to-matter/machine-learning-explained>
- Business Insider. (2024). *Zastąpili dziennikarzy sztuczną inteligencją. Radio z rekordem słuchalności*. <https://businessinsider.com.pl/technologie/zastapili-dziennikarzy-sztuczna-inteligencja-radio-z-rekordem-sluchalnosci/9bqphsb>
- Crawford, K. (2024). *Atlas sztucznej inteligencji. Władza, pieniądze i środowisko naturalne*, przeł. T. Chawziuk. Bo.wiem.
- Dobijańska, I. (2023a). *Dziennikarzy zastąpi AI? Wyniki eksperymentu uspokajają*. <https://geekweek.interia.pl/technologie/news-dziennikarzy-zastapi-ai-wyniki-eksperymentu-uspokajaja,nId,6895850>

- Dobijańska, I. (2023b). *Sztuczna inteligencja na antenie polskiego radia. Kiedy włączyć audycję?*. <https://geekweek.interia.pl/technologia/news-sztuczna-inteligencja-na-antenie-polskiego-radia-kiedy-wlacz,nId,6916211>
- Duszczyk, M. (2023). *Sztuczna inteligencja ma już własną rozgłośnię radiową. Prowadzącymi są boty*. <https://cyfrowa.rp.pl/technologie/art38070771-sztuczna-inteligencja-ma-juz-wlasna-rozglosnie-radiowa-prowadzacymi-sa-boty>
- Futuri. (b.d.). *AudioAI™*. Pobrane 24 listopada 2024 z: <https://futurimedia.com/radiogpt/>
- Gera, V. (2024). *Polish radio station abandons use of AI „presenters” following outcry*. <https://apnews.com/article/poland-media-radio-ai-bba6beb01d523c6727d650c69da14960>
- Glover, E. (2024). *What is artificial intelligence?*. <https://builtin.com/artificial-intelligence>
- Harari, Y.N. (2018). *21 lekcji na XXI wiek*, przeł. M. Romanek. Wydawnictwo Literackie.
- Higgins, A. (2024). *An „interview” with a dead luminary exposes the pitfalls of A.I.* <https://www.nytimes.com/2024/11/03/world/europe/poland-radio-station-ai.html>
- Jarek, K., Mazurek, G., Hałas-Dej, S. (2018). Marketing i sztuczna inteligencja. *Przedsiębiorczość i Zarządzanie*, 19(5/2), 191–206.
- Kuśmirek, M. (2023). *To już koniec radia. Telewizja go nie zabiła, ale właśnie pojawił się ostateczny przeciwnik*. <https://spidersweb.pl/2023/06/prezenterka-radio-sztuczna-inteligencja.html>
- Lee, K.-F. (2019). *Inteligencja sztuczna, rewolucja prawdziwa. Chiny, USA i przyszłość świata*, przeł. K. Hejwowski. Media Rodzina.
- Majchrzyk, Ł. (2023). *Absolut Radio AI jest „prowadzone” przez sztuczną inteligencję*. <https://mobirank.pl/2023/07/20/absolut-radio-ai-to-radio-prowadzone-przez-sztuczna-inteligencje/>
- Makarewicz, R. (2015). *Media cyfrowe jako element warsztatu naukowego pedagoga*. W: M. Latoch-Zielińska, I. Morawska i M. Potent-Ambroziewicz (red.), *Edukacja a nowe media* (s. 115–125). Wydawnictwo UMCS.
- MathWorks. (b.d.). *What is deep learning?*. Pobrane 24 listopada 2024 z: <https://uk.mathworks.com/discovery/deep-learning.html>
- Matoga, J. (2023). *Maszyna-prezenter przejmuje radio. Chciała poznać osobowość DJ-a*. https://www.rmfm24.pl/nauka/news-maszyna-prezenter-przejmuje-radio-chciala-poznac-osobowosc-d,nId,6863134#crp_state=1
- Mazurek, G. (2019). *Transformacja cyfrowa. Perspektywa marketingu*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- McAfee, A., Brynjolfsson, E. (2019). *Maszyna, platforma, tłum. Jak ujarzmić cyfrową rewolucję?*, przeł. A. Ożarowska. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Newman, N. (2024). *Journalism, media, and technology trends and predictions 2024*. <https://reutersinstitute.politics.ox.ac.uk/journalism-media-and-technology-trends-and-predictions-2024>

- Onet. (2023). *Ruszyła pierwsza polska audycja prowadzona w całości przez AI. „Cześć, jestem Basia”*. <https://kultura.onet.pl/muzyka/wiadomosci/ruszy-la-pierwsza-audycja-prowadzona-przez-ai-czesc-jestem-basia/n700rr5>
- Onet. (2024). *Głośny eksperyment Radia Kraków zakończony. Teraz rozgłośnia się tłumaczy. „Cel został osiągnięty”*. <https://wiadomosci.onet.pl/kraj/off-radio-krakow-konczy-eksperyment-z-ai-cel-zostal-osiagniety/48qj8fb>
- Patrzył, A. (2024). *Radio Kraków zwolniło członków redakcji. Audycje prowadzi narzędzia AI*. <https://forsal.pl/praca/artykuly/9643412,radio-krakow-zwolnilo-czlonkow-redakcji-audycje-prowadza-narzedzia-ai.html>
- de Ponteves, H. (2021). *Sztuczna inteligencja. Błyskawiczne wprowadzenie do uczenia maszynowego, uczenia ze wzmocnieniem i uczenia głębokiego*, przeł. Ł. Wójcicki. Helion.
- Press. (2024). *OFF Radio Kraków rezygnuje z audycji AI po protestach, negatywnych komentarzach i petycji*. <https://www.press.pl/tresc/84259,off-radio-krakow-rezygnuje-z-audycji-ai-po-skargach-do-kririt-i-petycji>
- Pulit, M. (2024). *Czego dowiedzieliśmy się o AI i nas samych – podsumowanie eksperymentu OFF Radia Kraków*. <https://www.radiokrakow.pl/aktualnosci/czego-dowiedzielismy-sie-o-ai-i-nas-samych-podsumowanie-eksperymentu-off-radia-krakow/>
- Rutkowska, K. (2023). *Sztuczna inteligencja opanowała radio. Ludzie nie poszli na urlop*. <https://www.benchmark.pl/aktualnosci/sztuczna-inteligencja-w-radio.html>
- SatKurier. (2023). *W Niemczech ruszyło radio zasilane sztuczną inteligencją*. <https://satkurier.pl/news/229724/w-niemczech-ruszylo-radio-zasilane-sztuczna-inteligencja.html>
- Stine, R.J. (2023). *Futuri grabs radio's attention with RadioGPT*. <https://www.radio-world.com/news-and-business/news-makers/futuri-grabs-radios-attention-with-radiogpt>
- Szafraniak, D. (2023). *Nowa prezenterka telewizyjna, która nie istnieje. To przyszłość telewizji?*. <https://geekweek.interia.pl/technologia/news-nowa-prezenterka-telewizyjna-ktora-nie-istnieje-to-przyszlos,nId,6710538>
- Tegmark, M. (2019). *Życie 3.0. Człowiek w erze sztucznej inteligencji*, przeł. T. Krzysztoń. Prószyński i S-ka.
- Vaughan, D. (2021). *Umiejętności analityczne w pracy z danymi i sztuczną inteligencją. Wykorzystywanie najnowszych technologii w rozwijaniu przedsiębiorstwa*, przeł. M. Gutowski. Helion.
- Wirtualne Media. (2023a). *Sztuczna inteligencja poprowadziła pierwszy program radiowy w Polsce*. <https://www.wirtualnemedial.pl/artikul/sztuczna-inteligencja-pierwszy-program-radiowy-w-polsce-basia-radio-piekary>
- Wirtualne Media. (2023b). *Sztuczna inteligencja pomoże stacjom radiowym? Tak ma działać RadioGPT*. <https://www.wirtualnemedial.pl/artikul/sztuczna-inteligencja-jak-dziala-radiogpt>
- Zazgórnik, A. (2023). *Basia znów będzie na antenie. Jutro kolejna audycja*. <https://radiopiekary.pl/basia-znow-bedzie-na-antenie-jutro-kolejna-audycja>



Pozycja sił zbrojnych w systemie politycznym Libii i Egiptu w latach 1951–2024

The Position of the Army in the Political System of Libya and Egypt in 1951–2024

Radosław Mańka*

Abstrakt

Artykuł został poświęcony analizie pozycji sił zbrojnych oraz ich wpływu na sytuację wewnętrzną w dwóch państwach afrykańskich – Libii i Egipcie. W obydwu krajach siły zbrojne odgrywają szczególną rolę polityczną. Aby wyjaśnić ich współczesną pozycję, przeanalizowano kształtowanie się relacji między nimi a władzą. W przypadku obydwu państw uwzględniono również ewolucję stosunku obywateli do wojska.

Słowa kluczowe: Egipt, Libia, siły zbrojne, wojsko, arabska wiosna

Abstract

The present article focuses on analyzing army position as well as its impact on the internal situations in two African countries – Libya and Egypt. In both countries, the armed forces play a special political role. This article examined the development of relations between military forces and authority in order to clarify present civil-military conditions. Development of the citizens' attitude to army are involved in the description of both countries.

Keywords: Egypt, Libya, military forces, army, Arab Spring

*  <https://orcid.org/0009-0002-8191-8448>; manka.radoslaw@gmail.com

Wstęp

Zarówno w państwach demokratycznych, jak i w państwach autorytarnych siły zbrojne stanowią podstawowy element obronności. Wojsko zapewnia bezpieczeństwo poprzez obronę granic, a w razie potrzeby prowadzi walkę zbrojną. Różnice możemy jednak dostrzec w zakresie jego wpływu na politykę oraz w przywilejach przysługujących żołnierzom, rozumianych jako szczególne uprawnienia i świadczenia związane ze służbą wojskową. W państwach autorytarnych służba w siłach zbrojnych często gwarantuje stabilność zawodową, konkurencyjne wynagrodzenie w porównaniu z sektorem prywatnym i publicznym, a także dodatkowe benefity, takie jak mieszkania służbowe. Dla wielu osób, zwłaszcza z mniej uprzywilejowanych grup społecznych, wojsko może stanowić jedyną drogę do poprawy warunków życia i do awansu społecznego.

W państwach autorytarnych aparat przymusu, w skład którego wchodzi siły zbrojne, policja i inne formacje mundurowe, najczęściej jest jednym z filarów utrzymujących przywódców przy władzy. Powiązania pomiędzy wojskowymi a decydentami, którzy chcą zachować władzę poprzez współpracę z siłami zbrojnymi, mogą doprowadzić do sytuacji, w której wojskowi zaczną odgrywać aktywną rolę w życiu politycznym. Współzależność ta występuje w Libii i Egipcie i sprawia, że elity wojskowe sterują polityką Egiptu oraz częściowo Libii.

Niniejszy artykuł jest poświęcony pozycji sił zbrojnych w polityce wewnętrznej wspomnianych krajów. Obydwa mają długą historię autorytarnych rządów, w których siły zbrojne zajmują strategiczną pozycję w państwie. Libią od 1969 r. kierował Muammar Kaddafi, natomiast Egiptem od 1954 r. rządził Gamal Naser. Wybór tych dwóch państw do analizy wynika z pewnych ich podobieństw związanych z przywództwem politycznym i wojskowym. Zarówno Naser, jak i Kaddafi podkreślali swoją przeszłość wojskową przez posługiwanie się wojskową tytulaturą. Obydwaj uzyskali rangę pułkownika. Warto też zaznaczyć, że libijski przywódca znajdował się pod sporym wpływem egipskiego. Drugi wspólny element to sposób dojścia do władzy: przejęli ją poprzez bezkrwawe pucze wojskowe. Ostatnią z kluczowych cech wspólnych jest zbieżność ideowo-programowa, ponieważ i Naser, i Kaddafi skoncentrowali się na współpracy z blokiem wschodnim oraz na rozwoju gospodarki socjalistycznej.

Pomimo upływu lat i zmiany koniunktury politycznej siły zbrojne w obydwu państwach nie straciły na znaczeniu, a nawet umocniły swoją pozycję. Arabska wiosna, która w założeniach miała doprowadzić do demokratyzacji i liberalizacji życia politycznego, poniosła całkowitą klęskę w przypadku Egiptu oraz Libii. W Egipcie w wyniku wojskowego zamachu stanu władzę przejęły siły zbrojne. Natomiast Libia pogrążyła się w chaosie, destabilizacji i walkach wewnętrznych. Obecnie wyróżniamy dwa najważniejsze ośrodki decyzyjne w tym państwie:

rząd libijski z siedzibą w Trypolisie i dowodzoną przez generała Chalifę Haftara Libijską Armię Narodową.

Głównym celem badawczym jest scharakteryzowanie wpływu interwencji wojskowych na stabilność polityczną w Libii i w Egipcie. Dodatkowe cele obejmują analizę roli sił zbrojnych w obydwu państwach oraz identyfikację procesów historycznych i politycznych, które ukształtowały ich współczesną pozycję. W artykule zadano dwa pytania badawcze: Czy rządy wojskowych wpływają na stabilizację sytuacji wewnętrznej? Jakie czynniki determinowały postawy libijskich i egipskich sił zbrojnych w trakcie arabskiej wiosny?

Postawiono naczelną tezę badawczą, że obecnie jedynie siły zbrojne są w stanie zapewnić stabilność i rozwój, a także ograniczyć wpływy ugrupowań ekstremistycznych. Jako metody badawcze zastosowano analizę i krytykę piśmiennictwa oraz syntezę i opis. W pracy wykorzystano literaturę naukową, raporty i źródła internetowe. Spośród publikacji na szczególne wyróżnienie zasługuje artykuł Patrycji Głogowskiej *Egipt po arabskiej wiosnie – nowy ład polityczny czy umocnienie starego porządku?* Pozycja ta określa znaczenie wojska w życiu publicznym Egiptu i stanowi doskonałą podstawę do zrozumienia mechanizmów funkcjonowania państwa kierowanego przez elity wojskowe. Przy tworzeniu pracy pomocne również okazały się raporty Amnesty International i Human Rights Watch traktujące o prawach człowieka.

Rama czasowa obejmuje lata 1951–2024. Okres ten obrazuje drogę, jaką przeszły libijskie i egipskie wojska w ciągu dziesięcioleci. Przyjęte cezury umożliwiły też przybliżenie wydarzeń kluczowych dla nowożytnej historii Libii oraz Egiptu, takich jak rewolucje wojskowe i arabska wiosna.

Libijskie siły zbrojne w obliczu wyzwań wewnętrznych i zewnętrznych: rewolucja, reformy i wojna (1951–2011)

Na mocy decyzji Organizacji Narodów Zjednoczonych z 24 grudnia 1951 r. powstał nowy podmiot prawa międzynarodowego – Libia. Nowo utworzone państwo zmagało się z licznymi problemami politycznymi, gospodarczymi oraz społecznymi. Libijscy decydenci potrzebowali wojska do zapewnienia mu suwerenności. Początki tamtejszych sił zbrojnych sięgają zatem drugiej połowy XX w. Relacje cywilno-wojskowe w Libii kształtowały się stabilnie, a siły zbrojne cieszyły się wysokim poziomem zaufania społecznego. Obywatele postrzegali je jako wiarygodną instytucję, której działania pozostawały zgodne z interesem państwa. Zaufanie to wynikało przede wszystkim z faktu, że wojsko nie było wykorzystywane do tłumienia protestów ani represjonowania ludności cywilnej.

W rezultacie uchodziło za strukturę apolityczną, koncentrującą się na ochronie suwerenności i stabilności państwa. Służba w wojsku stwarzała obywatelom szansę na poprawę swojej sytuacji socjoekonomicznej (Mrozek-Dumanowska, 1994, s. 43).

Tendencje rewolucyjne zyskiwały poparcie wraz z pogłębianiem się problemów socjalnych oraz spadkiem autorytetu i popularności monarchii. Król Libii Idris I zdawał sobie sprawę z tendencji panujących w społeczeństwie, nie zdecydował się jednak na wdrożenie szeroko zakrojonych reform, mogących zmienić warunki socjoekonomiczne. Monarcha podjął próbę ratowania dynastii przez abdykację w sierpniu 1969 r. na rzecz swojego kuzyna Hasana as-Sanusiego, który miał objąć władzę 2 września 1969 r. Sytuację kryzysu monarchii postanowili wykorzystać młodzi aspirujący wojskowi zrzeszeni w konspiracyjnym Ruchu Młodych Oficerów, którego założycielem był Muammar Kaddafi. Organizacja powstała w 1963 r. w trakcie jego nauki w Akademii Wojskowej w Bengazi (Stempień, 2019, s. 295).

Zamach stanu został przeprowadzony 1 września 1969 r., przed przekazaniem władzy. Rewolucjoniści zdecydowali się na powyższy termin, ponieważ wówczas Idris I przebywał na leczeniu w Turcji, co utrudniało proces podejmowania decyzji. Pucz przebiegł bezkrwawo i spokojnie. Jednym z pierwszych celów wojskowych było zajęcie rozgłośni radiowej w Bengazi. Kontrola nad stacją nadawczą umożliwiła skierowanie odezwy do narodu, przedstawienie swoich postulatów. Orędzie wygłosił Kaddafi. Oto fragment jego wystąpienia: „Ludu Libii! W zgodzie z twoją wolą, spełniając twe najdroższe życzenia, odpowiadając na twe nieustające wezwania do zmiany i naprawy kraju, a także czyniąc zadość twojej woli działania, wysłuchawszy wezwania do buntu, twoje siły zbrojne podjęły się obalenia reakcyjnego, skorumpowanego reżimu, którego odór dusił nasz oddech i którego widok nas przerażał. [...] Od tej chwili Libia jest wolną, suwerenną Libijską Republiką Arabską. Naszedł czas pracy. Idźmy do przodu” (cyt. za: Wardin, 2019, s. 15).

Orędzie spotkało się z aprobatą społeczeństwa, czego wyrazem były spontaniczne demonstracje stwarzające podstawę legitymizacji puczu w oczach narodu i społeczności międzynarodowej. Libijczycy masowo wychodzili na ulicę, by zadeklarować swoje poparcie dla siłowej zmiany władzy oraz wyrazić niezadowolanie z rządów monarchy. Obserwujący sytuację pozostali libijscy wojskowi i przedstawiciele innych służb mundurowych zachowywali się biernie, a tym samym umożliwili puczystom zajęcie kluczowych budynków w Bengazi, Al-Bajdzie i Trypolisie. Ruchowi Młodych Oficerów udało się opanować sytuację w kraju i dokonać przewrotu zaledwie w jeden dzień. Księżę Hasan as-Sanusi, niedoszły monarcha, wezwał do poparcia wojskowych oraz podporządkowania się ich jurysdykcji. Władzę nad państwem przejęła Rada Rewolucyjna, w której coraz ważniejszą pozycję zdobywał Kaddafi. W styczniu 1970 r. połączył on w swoich rękach władzę cywilną z wojskową, mianując się zarówno premierem,

jak i naczelnym dowódcą sił zbrojnych. Mimo to dalej musiał się liczyć z pozostałymi oficerami biorącymi udział w puczu (Wardin, 2019, s. 16).

Starcia i spory kompetencyjne wśród przywódców junty wojskowej wystąpiły już w 1970 r. Członkowie Rady Rewolucyjnej deklaratywnie zarzucali Kaddafiemu nieprzeprowadzenie wolnych wyborów, jednak ich działania motywowały bardziej obawa przed utratą stanowisk oraz strach przed rosnącą pozycją Pułkownika. Libijscy dowódcy wchodzący w skład Rady w latach 1970–1975 przeprowadzili dwa nieudane zamachy na Kaddafiego. Do pierwszego doszło w 1970 r., a za jego przygotowanie odpowiadało dwóch libijskich ministrów. Drugi zamach miał miejsce w 1975 r. i był już jawnie organizowany przez elity wywodzące się ze struktur wojskowych. W spisku wzięło udział trzynastu członków Ruchu Młodych Oficerów i czterech członków Rady Rewolucyjnej. Naczelny cel spiskowców stanowiło obalenie Kaddafiego. Zamach ten, podobnie jak poprzedni, udaremniono, a w konsekwencji wprowadzono karę śmierci za wszystkie próby rewolucji. Od tego momentu możemy datować upadek junty wojskowej i zapoczątkowanie rządów jednostki (Wardin, 2019, s. 16–17).

Pomimo zamachu nie dokonano większych czystek w samym wojsku. W latach 1975–1987 było ono pozytywnie odbierane przez społeczeństwo oraz cieszyło się aprobatą Kaddafiego, który potrzebował rozbudowanych sił zbrojnych, aby zapewnić bezpieczeństwo wewnętrzne i wzmacniać pozycję Libii na arenie międzynarodowej, zwłaszcza wśród państw Afryki Północnej. Warto tu nadmienić, że warunki bytowe skoszarowanych żołnierzy znacznie się poprawiły dzięki reformom społecznym, w tym socjalnym, wdrażanym przez libijskiego przywódcę (Niziński, 2014, s. 105).

Pierwsza poważna próba dla libijskich sił zbrojnych nastąpiła 21–24 lipca 1977 r. podczas tzw. wojny czterodniowej. Libia rozpoczęła konflikt graniczny z Egiptem, wkroczywszy do miasta As-Sallum. Egipskie siły zbrojne przeprowadziły skuteczny kontratak, w wyniku którego zniszczono libijskie lotnictwo i zmuszono wojsko do wycofania się z terenów Egiptu. Konflikt zakończył się zawieszeniem broni wynegocjowanym przez prezydenta Algierii. Mimo porażki libijskie siły zbrojne i reżim Kaddafiego zdołały utrzymać poparcie społeczne. Przywódcy państwa przedstawiali się jako obrońcy świata arabskiego, przeciwni pojednaniu egipsko-izraelskiemu. Ponadto propaganda głosiła narrację, według której Libia odniosła zwycięstwo w konflikcie (Kohn, 2006, s. 273).

W 1986 r. miała miejsce interwencja Stanów Zjednoczonych w Libii będąca odpowiedzią na akty terroryzmu w Europie. Amerykańskie siły powietrzne przeprowadziły naloty bombowe na najważniejsze libijskie miasta – Trypolis i Bengazi. Ze względu na asymetryczny charakter konfliktu siły zbrojne tego kraju nie były w stanie skutecznie przeciwstawić się nalotom, w wyniku których zginęło 101 Libijczyków, głównie wojskowych. Mimo porażki militarnej władze wykorzystały ten konflikt do podsycania antyamerykańskich nastrojów w polityce wewnętrznej. Agencje prasowe, takie jak JANA, nawoływały muzułmanów do

walki z USA. W kontekście mocno zakorzenionych postaw antyamerykańskich w arabskich społecznościach współpracujących z blokiem wschodnim libijscy żołnierze byli przedstawiani jako obrońcy i bohaterowie, którzy mimo dysproporcji sił stawili czoła agresorowi (Stempień, 2019, s. 298).

Na przełomie 1986 i 1987 r. Libia rozpoczęła wojnę z Czadem. Bilans zysków i strat okazał się negatywny dla Libijczyków. Wielka Libijska Dżamahirija Ludowo-Socjalistyczna straciła 800 transporterów opancerzonych i czołgów oraz 28 samolotów. W trakcie konfliktu dochodziło do masowych dezercji, które pogorszyły wizerunek żołnierzy w oczach społeczeństwa. Po wojnie w Czadzie Kaddafi przestał ufać siłom zbrojnym i podjął działania marginalizujące ich rolę w społeczeństwie. Zdecydował się na rozbudowę formacji paramilitarnych – milicji – kosztem sił zbrojnych. Nowo powstałe milicje były lepiej wyposażone od wojska, co przekładało się na niskie morale żołnierzy. Sytuacja ta doprowadziła do wzrostu niezadowolenia z decyzji Kaddafiego wśród części libijskiego establishmentu wojskowego (Niziński, 2014, s. 105).

Arabska wiosna i jej skutki dla libijskich sił zbrojnych (2011–2024)

Momentem przełomowym, będącym testem lojalności sił zbrojnych wobec przywódcy, okazał się rok 2011, kiedy w Libii wybuchła tzw. arabska wiosna. Aby uspokoić nastroje społeczne, rząd zaproponował rozszerzenie świadczeń socjalnych oraz ograniczone reformy polityczne. Jednakże te ustępstwa nie wystarczały protestującym, co spowodowało eskalację demonstracji, które z Bengazi rozprzestrzeniły się na inne miasta we wschodniej Libii. W odpowiedzi Kaddafi nakazał siłowe stłumienie protestów i zaangażował wojsko wraz z siłami bezpieczeństwa do pacyfikacji demonstrantów. Zastosowanie przemocy wobec ludności cywilnej stało się punktem zwrotnym – zmobilizowało opozycję i doprowadziło do otwartego konfliktu. W rezultacie Libia była pierwszym krajem, gdzie protesty związane z arabską wiosną przerodziły się w pełnoskalową wojnę domową. Wraz z narastaniem konfliktu doszło do rozłamów wewnątrz sił zbrojnych. Oficerowie i żołnierze wywodzący się z plemion cyrenejskich, zamieszkujących wschodnie obszary Libii, zdecydowali się na poparcie protestów, kierując się resentymentem klanowym zamiast posłuszeństwem wobec zwierzchników. Za sprawą koligacji rodzinnych na stronę protestujących przechodzili najbardziej oddani zwolennicy reżimu. Przykładem może być generał Abd al-Fattah Junis, który poparł demonstrantów, gdy zabito jego krewnego w trakcie manifestacji (Dzisiów-Szuszczukiewicz, 2012, s. 123).

Podczas działań zbrojnych żołnierze walczący po obydwu stronach konfliktu dopuszczali się zbrodni wojennych, jednak w opinii społeczeństwa winę ponosili

niepokorni czarnoskórzy najemnicy Kaddafiego (Czerep, 2015, s. 5), którzy pełniali morderstwa, rozboje i gwałty na ludności arabskiej. Taka sytuacja była dogodna dla starych oraz nowo kształtujących się elit wojskowych, bo w większości nie zostały one pociągnięte do odpowiedzialności. Po 2011 r. zbrodnie dokonywane przez opozycjonistów w trakcie konfliktu utajniano, podobnie jak działania polityków i wojskowych, którzy przeszli na stronę rebeliantów. Libijski parlament skupił się na osądzaniu wyłącznie tych wiernych Kaddafiemu (Rasmi, 2021, s. 7).

Obecnie Libia jest państwem upadłym, co uniemożliwia identyfikację jednego ugrupowania reprezentującego cały naród. Aktualnie walki toczą się pomiędzy siłami Rządu Jedności Narodowej a Libijską Armią Narodową, dowodzoną przez generała Chalifę Haftara (Human Rights Watch, 2025). Poszczególne ośrodki władzy łamią prawa człowieka i przeciwdziałają wdrażaniu rozwiązań demokratycznych, nie organizując wyborów, co *de facto* skutkuje funkcjonowaniem rządów autorytarnych. Obie strony konfliktu są odpowiedzialne za represjonowanie obywateli, stosowanie tortur, arbitralne aresztowania oraz skazywanie cywilów przez sądy wojskowe (Human Rights Watch, 2025).

Niektóre działania libijskich żołnierzy noszą znamiona ludobójstwa, w dodatku wiążą się z ryzykiem wywołania katastrofy humanitarnej. Przykładem mogą być naciski na zarząd Great Man-Made River w celu wstrzymywania dostaw wody do zachodniej Libii, znajdującej się pod kontrolą sił rządowych. W ciągu ostatnich lat odnotowywano również ataki na infrastrukturę GMMR, które skutkowały pogorszeniem warunków bytowych milionów Libijczyków (Amnesty International, 2021).

Libijskie siły zbrojne, korzystając z chaosu wojennego, nadal dokonują licznych nadużyć wobec ludności cywilnej, w tym gwałtów, rabunków i egzekucji. Zbrodnie te przyczyniają się do utraty zaufania społecznego dla wojska. W wyniku wieloletniego konfliktu wewnętrznego przestało ono pełnić funkcję stabilizacyjną, a stało się formacją na usługach rywalizujących frakcji politycznych i wojskowych. Współcześnie jest głęboko podzielone oraz skorumpowane (Amnesty International, 2021). Ofiarą służb mundurowych padają zazwyczaj uchodźcy próbujący przedostać się do krajów Unii Europejskiej. Poza przemocą seksualną żołnierze dopuszczają się również tortur na ludności cywilnej, przeciwnikach politycznych; najczęściej stosują bicie, elektrowstrząsy, pozorowanie egzekucji, chłostę, podtapianie i podwieszanie (Amnesty International, 2021).

Stosowanie brutalnych metod i łamanie praw człowieka w Libii w przeszłości usprawiedliwiano koniecznością zachowania porządku w wewnętrznie podzielonym kraju. Po 2011 r. stał się on schronieniem i obszarem operacyjnym dla wielu grup ekstremistycznych z Afryki oraz Bliskiego Wschodu. Zjawisko to było motywowane doraźnymi korzyściami, jakie wynikały z założenia placówek w kraju zdestabilizowanym. Wyniszczona konfliktem i rozczłonkowana Libia nie potrafiła zapewnić kontroli granic, więc można było je swobodnie przekraczać

i organizować przez nie przemysł. Rząd, który wyłonił się po arabskiej wiosnie, nie sprawował jurysdykcji nad całym terytorium, wskutek czego faktyczną władzę na terenach oddalonych od wybrzeża przejęły lokalne milicje, kierowane przez przywódców podatnych na korupcję (BBN, 2015).

Po 2011 r. Haftar sprzeciwiał się rosnącej roli muzułmańskich działaczy w polityce krajowej oraz przenikaniu do Libii bojówkarzy z regionalnych ekstremistycznych organizacji pokroju Państwa Islamskiego. Żołnierze Haftara na terenach kontrolowanych przez Libijską Armię Narodową od początku wojny domowej zwalczają ekstremistów, a zarazem działają na rzecz przywrócenia stabilności regionu (Elhudairi i Işıkşal, 2022, s. 6).

Uwarunkowania międzynarodowe arabskiej wiosny w Libii

W ostatnim roku reżimu Kaddafiego Libia pozostawała państwem słabym na arenie międzynarodowej. Pomimo swojej *hard power* w postaci bogatych złóż ropy i gazu decydom libijskim nie udało się zbudować trwałego systemu sojuszy gospodarczych oraz politycznych, chociaż Kaddafi podjął działania zmierzające do zakończenia izolacji Libii (Dzisiów-Szuszczykiewicz, 2012, s. 144). Wojna domowa pomiędzy siłami rządowymi a rebeliantami stanowiła zagrożenie dla bezpieczeństwa Europy. Długotrwały konflikt mógłby się wiązać z napływem uchodźców z ogarniętej wojną Libii oraz z rozwojem przestępczości zorganizowanej, zwłaszcza handlu ludźmi i bronią. Libijscy powstańcy byli postrzegani przez państwa zachodnie jako faktyczna alternatywa dla rządów Kaddafiego. Przywódcy francuscy i brytyjscy liczyli, że wsparcie sił antyrządowych ułatwi wynegocjowanie korzystniejszych warunków handlowych. Przykładem mogą być politycy brytyjscy, którzy oczekiwali kontraktów na odbudowę infrastruktury libijskiej. Poza aspektem gospodarczym kształtowanie pozytywnych relacji stwarzało szansę na uzyskanie wpływów politycznych (Jureńczyk, 2019, s. 194).

Media, szczególnie telewizja, również odegrały istotną rolę, gdyż starały się zainteresować opinię publiczną problematyką arabskiej wiosny oraz sytuacją wewnętrzną Libii. Panele eksperckie, analizy i spekulacje dotyczące skutków destabilizacji tego kraju przyczyniły się do popularyzacji tematu. Decydenci europejscy znajdowali się pod nieustanną presją mediów i opinii publicznej, co skłaniało ich do podejmowania działań. W razie braku reakcji ryzykowali utratę poparcia społeczeństwa (Lakomy, 2013, s. 279).

Interwencja w Libii i aktywność mediów były korzystne przede wszystkim dla rządów Francji oraz Wielkiej Brytanii. Prezydent Nicolas Sarkozy mógł zaprezentować się przed nadchodzącymi wyborami prezydenckimi jako silny polityk, który walczy o demokrację i odtwarza imperialną pozycję Francji. Natomiast

rządowi brytyjskiemu zależało na odciążeniu uwagi opinii publicznej od reform wewnętrznych, zwłaszcza cięć budżetowych w wydatkach publicznych (Jureńczyk, 2019, s. 196).

Wybuch arabskiej wiosny w Libii został przyjęty z rezerwą przez amerykańskich decydentów. Tamtejsze elity nie sprzeciwiały się usunięciu Kaddafiego, jednak faktyczne działania pozostawiono państwom europejskim. Waszyngton zmienił swoją politykę po deklaracjach libijskich rządzących, którzy zapowiedzieli spacyfikowanie protestów i stłumienie rebelii. Deklaracje te powodowały obawę o poważne naruszanie praw człowieka. Posunięcia Kaddafiego, presja mediów oraz brak skuteczności Francji i Wielkiej Brytanii przekonały przeciwników interwencji do zaangażowania się w Afryce Północnej. Politycy Partii Demokratycznej, na czele z Hillary Clinton i prezydentem USA Barackiem Obamą, wyrazili poparcie dla interwencji w Libii. Stany Zjednoczone po zadeklarowaniu swojego zaangażowania zaczęły łączyć wcześniejsze europejskie działania we wspólną operację pod nazwą „Unified Protector”. Miała ona na celu wyegzekwowanie stosowania rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 1970 i 1973, na mocy których wprowadzono embargo na broń oraz ustanowiono strefę zakazu lotów. Pomimo wsparcia udzielonego rebeliantom przez koalicję państw zachodnich siły reżimu Kaddafiego były w stanie dokonać skutecznej kontrofensywy. Skłoniło to USA, Francję i Wielką Brytanię do przeprowadzenia operacji „Odyssey Dawn”, w ramach której rozpoczęto interwencję wojskową obejmującą bombardowanie Libii, co umożliwiło powstańcom pokonanie sił rządowych (Wachowska, 2014, s. 169–171).

Jedynym mocarstwem mogącym opowiedzieć się za reżimem Kaddafiego była Federacja Rosyjska. Obydwa państwa współpracowały już od okresu zimnej wojny. Rosja miała również swój interes ekonomiczny w postaci inwestycji rozwojowych i obecności rosyjskich firm na libijskim rynku. Pomimo wspólnej historii oraz interesów decydenci z Kremla przyzwolili na wymianę libijskich elit poprzez wstrzymanie się od zawetowania rezolucji nr 1973 Rady Bezpieczeństwa ONZ rozpoczynającej operację w Libii. Była to sytuacja bezprecedensowa, ponieważ do 2011 r. władze rosyjskie przeciwstawiały się międzynarodowym ingerencjom w sprawy wewnętrzne innych państw (Kaczmarek, 2011). Federacja Rosyjska kierowała się w tym przypadku pragmatyzmem. Pozycja Kaddafiego uległa osłabieniu, przez co stracił on status wiarygodnego partnera. Dzięki przyzwoleniu na operację państw zachodnich możliwe stały się zacieśnienie relacji rosyjsko-francuskich oraz poprawa stosunków z Ligą Państw Arabskich, która poparła działania w Libii (Kaczmarek, 2011).

Początki rządów wojskowych w Egipcie Pozycja egipskich sił zbrojnych w latach 1951–2011

Początek rządów wojskowych w Egipcie przypada na lata 50. XX w. W wyniku kryzysu politycznego oraz ubóstwa w Królestwie Egipskim od 1951 r. popularność zyskiwali radykałowie postulujący wrogość względem elity, której zarzucano odejście od zasad islamu. Pogarszanie się warunków bytowych doprowadziło do masowych protestów ludności. W 1952 r. w obliczu radykalizacji nastrojów organizacja Wolni Oficerowie wykorzystała narastającą destabilizację kraju i dokonała udanego zamachu stanu. Wraz z obaleniem monarchii Egipt stał się republiką, a pierwszym prezydentem został Muhammad Nadżib, który również piastował stanowisko premiera oraz przewodniczącego Rady Rewolucyjnych Dowódców. Nadżib dążył do centralizacji władzy i demokratyzacji państwa, a także wycofania wojskowych z życia politycznego, co spotkało się z poparciem społeczeństwa. Jego wysiłki jednak blokowali członkowie Rady Rewolucyjnych Dowódców, którzy usunęli go z urzędu w 1954 r.

Następcą Nadżiba został Gamal Abdel Naser – zwolennik ściślejszego kontrowania społeczeństwa, skupienia władzy w rękach wojskowych oraz rezygnacji z transformacji ustrojowej w obawie przed wzrostem poparcia dla ruchów fundamentalistycznych (Stępniewska-Holzer i Holzer, 2006, s. 112–116). Po przejęciu władzy rozpoczął zacieśnianie kontroli nad siłami zbrojnymi. Działania te obejmowały rotację kadrową i zdymisjonowanie wyższych rangą wojskowych, których podejrzewano o brak lojalności wobec nowych rządzących. Ci ostatni obsadzali stanowiska dowódcze i oficerskie zaufanymi osobami, których lojalność była wzmacniana perspektywą wyższego wynagrodzenia i prestiżu związanego z awansem. W tym okresie siły zbrojne, poza realizacją zadań obronnych, wykorzystywano również do pacyfikacji protestów, co negatywnie rzutowało na ich wizerunek w społeczeństwie (Lipa, 2017, s. 43).

W 1970 r. sukcesja po zmarłym Naserze przypadła ówczesnemu wiceprezydentowi Anwarowi Sadatowi. Nowy prezydent stanął na czele ustabilizowanego i silnego państwa, w którym istniał już podział elity rządzącej. Patrycja Głogowska wskazuje, że w latach 70. XX w. do najbardziej wpływowych grup zaliczano Bractwo Muzułmańskie, wojsko oraz technokrację. W odróżnieniu od swoich poprzedników Sadat zwalczał hegemonię wojskowych w strukturach administracyjnych, próbując przy tym uniknąć utraty poparcia egipskiej armii. Decydenci postanowili modernizować wojsko dzięki sprzętowi sprowadzonemu ze Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. W ich zamyśle poprawa jakości wyposażenia i komfortu służby miała rekompensować przetasowania kadrowe i uchronić kraj przed buntem poszkodowanych wojskowych (Głogowska, 2018, s. 50).

6 października 1973 r. egipskie siły zbrojne rozpoczęły skoordynowany atak na izraelską linię Bar-Lewa wzdłuż wschodniego brzegu Kanału Sueskiego.

Zaskoczenie Izraelczyków pozwoliło im na zajęcie części terytorium i zdobycie przyczółka na półwyspie Synaj. Przez niemal tydzień Egipcjanie odpierali izraelskie kontrataki dzięki systemom obrony powietrznej. 14 października prezydent Sadat wydał rozkaz dalszego ataku na wschód, wskutek czego doszło do starcia poza ochroną egipskiej osłony SAM. Ta zmiana strategii ułatwiła Izraelczykom udany kontratak i ostateczne otoczenie egipskiej Trzeciej Armii. Nasilający się konflikt przyciągnął uwagę Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego, co zwiększyło ryzyko konfrontacji między supermocarstwami (Meital, 1997, s. 119–120).

26 marca 1979 r. udało się wypracować porozumienie pomiędzy Egiptem a Izraelem. Pozwoliło ono ustabilizować granicę oraz zaprowadzić pokój, jednak nie spotkało się z szerokim poparciem społeczeństwa. Dodatkowe korzyści wynegocjowane przez ówczesnego egipskiego przywódcę odsunęły perspektywę powtórzenia sytuacji z 1952 r., kiedy niezadowolenie społeczne umożliwiło grupie wojskowych przejęcie władzy. Stany Zjednoczone, którym zależało na bezpieczeństwie Izraela, zobowiązały się, że w zamian za pokój skierują do Egiptu dostawy sprzętu wojskowego oraz wypłacą 1,3 miliarda dolarów rocznie egipskim siłom zbrojnym (Głogowska, 2018, s. 50).

Lata 1981–2011 bywają nazywane okresem Mubaraka, kolejnego egipskiego przywódcy wywodzącego się ze struktur wojskowych. Nowy prezydent najpierw podjął decyzję o wprowadzeniu stanu wyjątkowego w związku z zabójstwem poprzednika na urządzie. Stan wyjątkowy obowiązywał przez cały okres jego urzędowania. Determinantami takiego stanu rzeczy były radykalizacja ekstremistycznej części egipskiego społeczeństwa i kilka prób zamachów. Husni Mubarak wykorzystał sytuację do przetasowań na szczytach elit. Przed 1981 r. w egipskim społeczeństwie główną rolę odgrywali technokraci, wojskowi oraz Bractwo Muzułmańskie. Zamordowanie poprzedniej głowy państwa przez fundamentalistów usankcjonowało działania wymierzone w ostatnią z wymienionych trzech grup decyzyjnych.

W efekcie posunięć Mubaraka wojskowi odzyskali, a nawet polepszyli swoją pozycję. W zamian egipskie siły zbrojne pozostały mu lojalne w 1986 r. w trakcie strajków pracowników mundurowych Centralnej Służby Bezpieczeństwa. Funkcjonariusze wyszli na ulice, żeby zmanifestować sprzeciw wobec przedłużenia okresu służby z 3 do 4 lat. Choć sam protest nie należał do najliczniejszych (uczestniczyło w nim jedynie 17 tys. z 300 tys. funkcjonariuszy), to demonstracje mundurowych zawsze niosą za sobą ryzyko eskalacji. Decydenci egipscy nie mogli sobie pozwolić na radykalizację wystąpień. Siły zbrojne opowiedziały się za prezydentem i rozprędziły protestujących. Kolejny dowód lojalności wojska wobec reżimu przyniósł strajk maszynistów nocą z 7 na 8 lipca 1986 r., kiedy siły zbrojne ponownie opowiedziały się za prezydentem i spacyfikowały demonstrantów. Żołnierze zostali wynagrodzeni za działania na rzecz reżimu wysokim żołdem, budową osiedli mieszkaniowych, a także zezwoleniem na rozwijanie działalności

gospodarczej. Poczynania Mubarak doprowadziły do sytuacji, w której większość najważniejszych stanowisk piastowali wojskowi. Drugą osobą w państwie, pełniącą funkcję wiceprezydenta, był egipski generał, otoczenie prezydenta składało się zasadniczo z wojskowych, natomiast doradców cywilnych, niemających powiązań z siłami zbrojnymi, było trzech (Głogowska, 2018, s. 51–53).

Pomimo silnych więzów między decydentami a wojskiem Mubarak zdawał sobie sprawę, że dalszy wpływ wojskowych na politykę może stanowić zagrożenie dla jego rządów oraz pozycji ówczesnego establishmentu złożonego z technokratów. Egipski rząd podjął działania mające na celu osłabienie znaczenia sił zbrojnych przy jednoczesnym niedopuszczeniu do konfliktów z wojskiem. Mubarak przekonał oficerów do rezygnacji z aspiracji politycznych i dobrowolnego odsunięcia się od władzy w zamian za rekompensatę finansową. Finalnie wypracowany konsensus doprowadził do utworzenia państwa w państwie oraz nieformalnej dwuwładzy. Po jednej stronie byli prezydent, rząd i technokraci, którzy czuwali nad działaniem administracji publicznej. Przeciwwagą dla nich były siły zbrojne – choć zrezygnowały ze współkierowania państwem, decydenci musieli się z nimi liczyć. Instytucje i korporacje założone przez wojskowych konkurowały z firmami i zakładami państwowymi, niejednokrotnie proponując obywatelom lepsze oferty. Prywatne interesy wojskowych w przemyśle, produkcji i usługach okazały się bardziej konkurencyjne niż przedsiębiorstwa cywilne, co spowodowało pogorszenie się warunków życia zwykłych Egipcjan (Głogowska, 2018, s. 51–53).

Siły zbrojne Egiptu w latach 2011–2024

Rok 2011 okazał się przełomowy dla całego świata arabskiego. W tym okresie państwa Afryki Północnej oraz Półwyspu Arabskiego ogarnęły protesty, manifestacje i rewolucje skierowane przeciwko rządzącym. Przyczyny wystąpień różniły się w zależności od kraju, jednak jako dwa kluczowe katalizatory eskalacji napięć możemy wskazać kwestie ekonomiczne i dążenie do demokratyzacji. Młodzi mieszkańcy Egiptu swój udział w wystąpieniach motywowali głównie pragnieniem poprawy stopy życiowej i zmiany zastanego systemu politycznego. Złe warunki bytowe obywateli wynikały z zawłaszczenia sektora gospodarczego przez wojsko. Wśród innych przyczyn wystąpień możemy wyróżnić chęć zniesienia stanu wyjątkowego, wymiany decydentów oraz wprowadzenia pluralizmu w życiu społeczno-politycznym (Głogowska, 2018, s. 54).

Prezydent Mubarak w początkowym okresie antyrządowych demonstracji nie był otwarty na dialog z protestującymi. Sytuacja uległa zmianie wraz z rozprzestrzenianiem się demonstracji na obszar całego kraju i nasileniem zakulisowej

walki o władzę, która toczyła się równocześnie w obozie rządowym. Choć w latach 1981–2011 wojskowi stracili wpływy polityczne, to w dalszym ciągu dzięki pozycji ekonomicznej i powiązaniom z reżimem byli częścią hierarchicznej struktury, która kierowała Egiptem. Destabilizacja i kryzys spowodowały, że prezydent nie potrafił zachować władzy, wyłącznie korzystając z silnego wsparcia technokratów, doradców oraz polityków cywilnych, których stopniowo wprowadzał do polityki wewnętrznej zamiast wojskowych. Egipskie siły zbrojne w 2011 r. nie opowiedziały się po żadnej ze stron konfliktu, pozostały neutralne, a tym samym umożliwiły wytworzenie warunków sprzyjających rotacjom kadrowym na szczycie władzy. Decydenci, z Mubarakiem na czele, zdawali sobie sprawę, że przy neutralności i bierności wojskowych nie będą w stanie utrzymać się u sterów państwa, dlatego prezydent podał się do dymisji (Lipa, 2013, s. 151).

Władzę przejęła Najwyższa Rada Sił Zbrojnych, w której skład wchodził wojskowi wywodzący się z systemu funkcjonującego w Egipcie od wielu lat. W obawie o utratę wpływów i pozycji ekonomicznej podjęli oni wiele działań mających ustabilizować sytuację w kraju. Egipska generalicja w pierwszej kolejności uderzyła w technokratów: ograniczyła ich możliwości decyzyjne oraz wpływy polityczne. 14 lutego rozwiązano parlament i zawieszono konstytucję. W celu ugruntowania swojej pozycji wojskowi opóźniali organizację wyborów prezydenckich, co spotkało się z krytyką protestujących. Młodzi Egipcjanie domagali się od Najwyższej Rady Sił Zbrojnych rozliczenia osób powiązanych z dawnym systemem i zniesienia stanu wyjątkowego. Egipskie wojsko odpowiedziało siłą na żądania, ale równolegle Rada wprowadziła reformy mające uspokoić demonstrantów. Przykładem działań na rzecz dialogu było odwołanie premiera Essama Szarafa, powiązanego z poprzednim reżimem oraz skonfliktowanego z opozycją popierającą arabską wiosnę (Arvianto, 2014, s. 5–7).

Okresem przejściowym, kiedy wpływy sił zbrojnych zostały ograniczone, były lata 2012–2014, które obejmują rządy prezydenta Muhammada Mursiego. Zdobył on władzę w wolnych wyborach, pokonawszy w drugiej turze kandydata wystawionego przez wojskowych. Nowo wybrany prezydent stanął na czele państwa podzielonego wewnętrznie wskutek arabskiej wiosny. W tym czasie w Egipcie na siłę ponownie zyskały ugrupowania fundamentalistyczne, a wojsko w dalszym ciągu pozostawało siłą, której rządzący nie mogli zignorować. Polityka Mursiego polegała na balansowaniu między stronnictwami w celu zapewnienia stabilności. Jedną z pierwszych decyzji nowego prezydenta było zwolnienie więźniów zatrzymanych za udział w protestach przeciwko reżimowi Mubaraka w 2011 r. W Egipcie Mursi był postacią polaryzującą scenę polityczną, ponieważ nie wpasował się w wizerunek lidera liberałów, którzy zarzucali mu kierowanie się wartościami islamu w polityce wewnętrznej. Natomiast środowiska fundamentalistyczne, reprezentowane przez salafitów, krytkowały prezydenta za niemuzułmański charakter jego rządów i zbyt liberalizm (Lipa, 2013, s. 153–154).

Upadek kolejnego przywódcy nastąpił w czerwcu 2013 r. W tym okresie mieliśmy do czynienia z ponowną restauracją rządów wojskowych i odsunięciem legalnie wybranego prezydenta od władzy. Długa tradycja sprawowania jej przez przedstawicieli sił zbrojnych oraz faworyzacja tychże w polityce wewnętrznej doprowadziły do sytuacji, w której egipski establishment jest mocno powiązany z elitami wojskowymi. Arabska wiosna nie spełniła pokładanych w niej nadziei. W Egipcie nie udało się zapewnić trwałej i stabilnej demokracji, podobnie wpływy wojskowych w sferze ekonomicznej nie zostały ograniczone, lecz umocnione. Przed arabską wiosną, w okresie rządów technokratów, mogliśmy mimo wszystko obserwować próbę balansowania pomiędzy stronnictwami i działania na rzecz poprawy warunków życia zwykłych obywateli (Schmidt, 2017, s. 90).

Chociaż w 2013 r. sytuacja wewnętrzna sprzyjała przewrotowi wojskowemu, należy pamiętać, że prezydent Mursi miał również twardy elektorat, który pozostał mu lojalny. Za jego zwolenników uważano sympatyków i członków Bractwa Muzułmańskiego. W trakcie pierwszych protestów skierowanych przeciwko juncie wojskowej śmierć poniosło 1300 osób. Warto zaznaczyć, że do stłumienia demonstracji oddelegowano policję, a nie siły zbrojne. Nowi decydenci postanowili zminimalizować ryzyko kontrewolucji, wykonując prewencyjne uderzenie. Równoległe do tłumienia protestów zatrzymywano i aresztowano prominentnych działaczy Bractwa Muzułmańskiego, które stanowiło polityczną podporę Mursiego i w dużej mierze odpowiadało za kształtowanie się systemu politycznego w okresie jego rządów. Jak podaje raport Human Rights Watch (2014), w pierwszych miesiącach zatrzymano ok. 3500 zwolenników Bractwa.

Nowym przywódcą został Abd al-Fattah as-Sisi, reprezentujący interesy sił zbrojnych. W kolejnych latach wojskowi uzależniali od siebie różne instytucje, monopolizując kontrolę nad państwem. Prawa człowieka oraz wolności obywatelskie stopniowo ograniczano. Wśród najpoważniejszych naruszeń, z którymi zmagają się obecnie egipskie społeczeństwo, możemy wskazać autorytarne rządy sił zbrojnych przejawiające się w arbitralnych zatrzymaniach opozycjonistów, łamaniu praw człowieka i swobód obywatelskich oraz torturach, a także dyskryminację ze względu na płeć i wyznanie (Human Rights Watch, 2015).

Dziś Egipt pozostaje państwem autorytarnym, charakteryzującym się ograniczonymi prawami w rodzaju wolności słowa, zrzeszania się i pokojowych zgromadzeń. Siły zbrojne, które przejęły władzę w wyniku przewrotu w 2013 r., utrzymują pełną kontrolę i uniemożliwiają kandydatom opozycji udział w wyborach. Egipcjacy decydenci starają się kreować swój wizerunek na arenie krajowej i międzynarodowej jako stabilizatorów państwa i regionu, chroniących obywateli przed ekstremizmem religijnym. Media, zależne od wojskowych, wspierają tę narrację, podkreślając, że Egipt graniczy z państwami upadłymi, co stwarza zagrożenie dla bezpieczeństwa społecznego. Chociaż stosunek społeczeństwa do wojska zmieniał się w ciągu dziesięcioleci, obecnie straciło ono przychyłność obywateli z powodu łamania praw człowieka (Amnesty International, 2023).

Uwarunkowania międzynarodowe arabskiej wiosny w Egipcie

Na początku XXI w. Egipt pozostawał jednym z najważniejszych partnerów Stanów Zjednoczonych w Afryce Północnej. Państwa te współpracowały na płaszczyźnie zarówno politycznej, jak i gospodarczej. Egipskie władze konsekwentnie utrzymywały proamerykański kurs w polityce zagranicznej, co miało wpływ na reakcję Waszyngtonu na arabską wiosnę. Obawiając się, że obalenie reżimu może doprowadzić do przejścia władzy przez islamistów i destabilizacji regionu, a zwłaszcza zagrozić bezpieczeństwu Izraela, USA pierwotnie zachowywały neutralność wobec protestów. Niemniej w miarę eskalacji konfliktu Waszyngton zaczął wywierać presję na egipskie władze i domagać się reform mających na celu złagodzenie napięć i stabilizację sytuacji. Pomimo bierności społeczności międzynarodowej egipski przywódca za sprawą wewnętrznych nacisków zdecydował się na przedterminowe ustąpienie ze stanowiska (Czornik, 2014, s. 541).

Po ustąpieniu Mubaraka Stany Zjednoczone, aby utrzymać swoje wpływy w Egipcie, zadeklarowały poparcie dla Najwyższej Rady Sił Zbrojnych, która przejęła władzę w państwie. Biały Dom zapewnił nowych rządzących o kontynuowaniu pomocy gospodarczej i finansowej. Prezydentowi USA zależało na ograniczeniu wpływów ugrupowań fundamentalistycznych w Egipcie, dlatego apelował do tamtejszych wojskowych o reformowanie kraju, zwłaszcza o wprowadzanie zmian demokratycznych. Działania te miały spowodować deeskalację sytuacji (Czornik, 2018, s. 53–57).

Relacje między USA a Egiptem uległy pogorszeniu po wygranej sił islamistycznych w wyborach parlamentarnych. Partia Wolności i Sprawiedliwości (FJP) zdobyła 235 mandatów, co stanowiło 47% składu egipskiego parlamentu. Wynik wskazywał na zmianę kierunku politycznego kraju, a tendencję tę potwierdziło zwycięstwo Muhammada Mursiego w wyborach prezydenckich w 2012 r. W trakcie jego rządów przyspieszyła islamizacja Egiptu, nie nastąpiły natomiast trwałe reformy demokratyczne. Nowi decydenci wprowadzali do dyskursu publicznego antyamerykańską retorykę, żeby zmobilizować swój elektorat, stwarzając tym samym zagrożenie dla relacji amerykańsko-egipskich.

Po przejściu władzy przez wojsko Egipt powrócił do autorytarnego modelu rządów. Wyeliminowano wszelkie przejawy islamistycznej polityki. Nowy reżim skupił się na delegalizacji Bractwa Muzułmańskiego, które uznał za główne zagrożenie dla stabilności kraju. Wdrożono brutalne represje: masowe aresztowania, tortury oraz procesy pokazowe, często bez wystarczających dowodów. W 2013 r. egipskie sądy skazały na śmierć 529 członków lub sympatyków Bractwa, a według Amnesty International ok. 40 tysięcy działaczy opozycji zostało osadzonych w więzieniach. Pod rządami Abd al-Fattaha as-Sisiego Egipt przekształcił się w dyktaturę wojskową, która utrzymuje fasadę demokracji poprzez przeprowadzanie kontrolowanych wyborów. Rządy as-Sisiego spotkały się

z pozytywnym odbiorem USA, którym zależało na stabilizacji regionu i zmniejszeniu wpływów radykałów religijnych na politykę wewnętrzną (Czornik, 2018, s. 53–57).

Państwa europejskie pozostały bierne wobec wydarzeń arabskiej wiosny w Egipcie: ograniczyły się do apeli o reformy demokratyczne i poszanowanie praw obywatelskich. Brak zaangażowania wynikał z utraty przez Europę znaczących wpływów w tym kraju już w XX w., kiedy to dominującą rolę w regionie przejęły Stany Zjednoczone. Podobnie Federacja Rosyjska w reakcji na arabską wiosnę przyjęła postawę obserwatora. Rosyjscy politycy poprzestali na wystosowywaniu apeli o pokojowe rozwiązanie sytuacji. Warto odnotować, że Moskwa nie zerwała relacji z oficjalnym egipskim rządem, a tym samym podtrzymała jego legitymizację na arenie międzynarodowej. Na tę bierną postawę wpływ miały skoncentrowanie się rosyjskich decydentów na obszarze postradzieckim oraz chęć poprawy relacji ze Stanami Zjednoczonymi (Al-Temimi, 2012, s. 303–304).

Analiza porównawcza pozycji sił zbrojnych w Libii i Egipcie w latach 1951–2024

Tabela 1

Analiza porównawcza pozycji sił zbrojnych w Libii i Egipcie w latach 1951–2024

	Egipt	Libia
Rok wyznaczający początek analizy	1952 – zamach stanu przeprowadzony przez wojskowych z organizacji Wolni Oficerowie, powstanie republiki zamiast monarchii	1951 – powstanie Libii jako monarchii
Głowa państwa i jej stosunek do sił zbrojnych	1953–1954 – Muhammad Nadżib: nieufny 1954–1970 – Gamal Abdel Naser: pozytywny 1970–1981 – Anwar Sadat: neutralny 1981–2011 – Husni Mubarak: raczej pozytywny 2012–2013 – Muhammad Mursi: nieufny od 2014 – Abd al-Fattah as-Sisi: pozytywny	1951–1969 – Idris I: pozytywny 1969–2011 – Muammar Kaddafi: nieufny od 2011 – poszczególne ośrodki władzy: pragmatyczny

cd. tab. 1

Rola sił zbrojnych	1953–1954 – próba ograniczenia wpływów wojskowych w życiu politycznym; 1954–1970 – przenikanie się aparatu wojskowego i państwowego, łączenie stanowisk w wojsku i państwie; 1970–1981 – próba oddzielenia władzy wojskowej od władzy politycznej; 1981–2013 – oficjalna rozłączność władzy wojskowej i politycznej, ale nieformalna kontrola życia politycznego przez tę pierwszą, militaryzacja kraju; od 2013 – przebudowa systemu politycznego przez osoby wywodzące się z sił zbrojnych i skupienie pełni władzy w rękach wojskowych	1951–1969 – marginalizacja wpływów sił zbrojnych, pełna kontrola państwa przez monarchę; 1969–2011 – w trakcie puczu w 1969 r. neutralne, bierne zachowanie sił zbrojnych; po 1970 r. połączenie władzy politycznej i wojskowej przez Kaddafiego, ale brak całkowitej kontroli nad siłami zbrojnymi (dwa nieudane zamachy: w 1970 i 1975 r.); po 1987 r. deprecjacja sił zbrojnych przez dyktatora, wzmocnienie pozycji milicji; od 2011 – rozdzielenie sił zbrojnych pomiędzy rząd w Trypolisie oraz Libijską Armię Narodową; umocnienie ich roli (pomimo negatywnego odbioru społecznego) jako grupy potrzebnej rządzącym do utrzymywania się u władzy
Arabska wiosna i jej konsekwencje dla sił zbrojnych	W trakcie wydarzeń siły zbrojne oficjalnie nie chciały się angażować i nie opowiedziały się po żadnej stronie, potem jednak poparły Najwyższą Radę Sił Zbrojnych. Po 2014 r. wojsko przejęło władzę w państwie	W trakcie działań siły zbrojne podzieliły się: część popierała rewolucjonistów, część – ekipę władzy. Po 2014 r. nastąpiły upadek państwa i związana z nim dysfunkcja sił zbrojnych. Na terenie Libii działa kilka jednostek militarnych kontrolujących różne części kraju

Źródło: opracowanie własne na podstawie: „Egipt po arabskiej wiosnie – nowy ład polityczny czy umocnienie starego porządku?”, P. Głogowska, W: P. Sadowski, A. Spychalska i K. Sadowa (red.), *Orient daleki i bliski* (s. 47–70), 2018, Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego; „Dokąd zmierza Libia bez Muammara Kaddafiego?”, A. Dziśiów-Szuszczykiewicz, 2012, *Krakowskie Studia Międzynarodowe*, 1, s. 121–147; „Wojna domowa w Libii w latach 2014–2018”, M. Stempień, 2019, *Myśl Ekonomiczna i Polityczna*, 1, s. 294–315.

Egipt i Libię łączy wiele elementów wspólnych. Obydwa państwa znalazły się pod nadzorem wojskowych, którzy doszli do władzy w wyniku zamachów stanu w latach 50. XX w. Poszczególni decydenci wywodzący się z elit wojskowych reprezentowali odmienne podejście do sił zbrojnych, co skutkowało różnicami w ich postrzeganiu.

Zakończenie

Współcześnie Egipt jest państwem bardziej ustabilizowanym niż zmagająca się z erozją struktur państwowych Libia. Obydwa kraje charakteryzuje zbliżona pozycja wojska w społeczeństwie. Watażkowie oraz przywódcy wojskowi zarówno w Egipcie, jak i w Libii przyzwalają na łamanie praw człowieka i represjonowanie własnych obywateli. W obydwu państwach decydenci powiązani z armią sprawują władzę już od kilkudziesięciu lat, mimo to w XX w. cechowały się one większą stabilnością polityczną niż obecnie, a relacje cywilno-wojskowe pozostawały poprawne. W tym okresie siły zbrojne obydwu państw cieszyły się również społeczną sympatią. Wiek XXI przyniósł jednak zagrożenia, które postawiły służby mundurowe przed nowymi wyzwaniami. Po pierwsze, postępująca radykalizacja na Bliskim Wschodzie oraz działalność grup ekstremistycznych poskutkowały zaostrzeniem się działań operacyjnych. Żeby utrzymać jedność państwa lub – jak w przypadku Libii – zapewnić stabilizację na kontrolowanych przez siebie terytoriach, wojskowi musieli ograniczyć wolność zrzeszania się i wyrażania poglądów. W raportach organizacji zajmujących się prawami człowieka, takich jak Human Rights Watch czy Amnesty International, znajdziemy krytykę kierujących Egiptem sił zbrojnych i skonfliktowanych ze sobą sił libijskich. Warto przy tym pamiętać, że za sprawą sieci interpersonalnych powiązań oraz niepewności politycznej towarzyszącej zmianom władzy część społeczeństwa zaczęła popierać rządzące elity, mimo że jawnie łamią prawa człowieka. Choć w obu państwach istnieją zwolennicy panujących systemów, wizerunek libijskiego i egipskiego żołnierza będzie musiał być stopniowo odbudowywany, by odzyskać pozytywną ocenę.

Poza elementami wspólnymi, takimi jak opisana powyżej utrata wizerunku czy stosowanie brutalnych metod godzących w prawa człowieka, możemy też wskazać czynniki różnicujące obydwie formacje. Egipskie siły zbrojne od 1951 r. funkcjonują jako trwałe, sprawnie działający monolit, powiązany siatką interesów i relacji interpersonalnych. Generałowie, którzy rozpoczynali kariery wojskowe w okresie poprzedzającym arabską wiosnę, są przeciwni atakowaniu ludzi z własnego środowiska. Sytuacja w Libii wygląda odmiennie. Po 2011 r. na skutek rozłamu w siłach zbrojnych oraz rosnących po dziś dzień napięć między politykami a żołnierzami zdecydowano się na przeprowadzenie lustracji wymierzonej w osoby, które piastowały stanowiska w czasach reżimu kaddafistowskiego. Lustracja była tak naprawdę narzędziem walki politycznej i posłużyła do przetasowań kadrowych wśród elit wywodzących się z sił opozycyjnych, które ujawniły się w trakcie arabskiej wiosny. W Libii również aktywnie działają lokalne milicje plemienne, wchodzące w konflikty z lokalnymi politykami, decydentami i funkcjonariuszami. Obecna sytuacja uniemożliwia wypracowanie konsensu, który zaakceptowałaby większość podzielonych i rozproszonych sił zbrojnych.

Potwierdza to regułę, że w państwach autorytarnych, gdzie siły zbrojne stopniowo zyskują na znaczeniu, potrzebna jest wspólna wizja. Egipskim przywódcom udało się zachować dyscyplinę wojskową i hierarchiczność władzy oraz osiągnąć posłuch wśród mundurowych charakterystyczny dla pozycji dyktatury wojskowej w Hiszpanii generała Francisca Franco czy w Argentynie Augusta Pinocheta.

Bibliografia

- Al-Temimi, D. (2012). Federacja Rosyjska wobec Arabskiej Wiosny. *Krakowskie Studia Międzynarodowe*, 1, 299–316.
- Amnesty International. (2021). *Libya 2021*. <https://www.amnesty.org/en/location/middle-east-and-north-africa/libya/report-libya/>
- Amnesty International. (2023). *Egypt 2023*. <https://www.amnesty.org/en/location/middle-east-and-north-africa/north-africa/egypt/report-egypt/>
- Arvianto, T. (2014). *Egypt's revolution: A long journey to democracy*. Canadian Forces College, JCSP 40. <https://www.cfc.forces.gc.ca/259/290/301/305/arvianto.pdf>
- BBN. (2015). *Zagrożenia bezpieczeństwa Włoch wynikające z sytuacji w Libii*. Biuro Bezpieczeństwa Narodowego. <https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/6574,NO-TATKA-BBN-Zagrozenia-bezpieczenstwa-Wloch-wynikajace-z-sytuacji-w-Libii.html>
- Czerep, J. (2015). *Wojna z Kalifatem: „kolonie” Państwa Islamskiego w Libii*. FAE Policy Paper nr 1. <http://archiwum.fae.pl/faepolicypaperwojnazkalifatemkolonieislibia.pdf>
- Czornik, K. (2014). Polska percepcja Arabskiej Wiosny oraz jej implikacji w skali regionalnej i globalnej. W: K. Czornik, M. Lakomy i M. Stolarczyk (red.), *Dylematy polityki zagranicznej Polski na początku XXI wieku* (s. 537–565). Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Czornik, K. (2018). Próby stabilizacji Egiptu po Arabskiej Wiośnie. Military electoral authoritarianism. *Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka*, 32(3), 47–65.
- Dziśiów-Szuszczykiewicz, A. (2012). Dokąd zmierza Libia bez Muammara Kaddafiego?. *Krakowskie Studia Międzynarodowe*, 1, 121–147.
- Elhudairi, A.M., Işık, H. (2022). The role of ISIS as a religious terrorist group in the instability of Libya in the post-Gaddafi era: The case of Sirte. *Religions*, 13(6), article 516. <https://doi.org/10.3390/rel13060516>
- Głogowska, P. (2018). Egipt po arabskiej wiosnie – nowy ład polityczny czy umocnienie starego porządku?. W: P. Sadowski, A. Spychalska i K. Sadowa (red.), *Orient daleki i bliski* (s. 47–70). Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Human Rights Watch. (2014). *World Report 2014: Egypt*. <https://www.hrw.org/world-report/2014/country-chapters/egypt>

- Human Rights Watch. (2015). *World Report 2015: Egypt*. <https://www.hrw.org/world-report/2015/country-chapters/egypt>
- Human Rights Watch. (2025). *World Report 2025: Libya*. <https://www.hrw.org/world-report/2025/country-chapters/libya>
- Jureńczyk, Ł. (2019). Wielka Brytania w interwencji zbrojnej w Libii w 2011 r. *Dzieje Najnowsze*, 51(1), 191–214. <https://doi.org/10.12775/DN.2019.1.09>
- Kaczmarek, M. (2011). *Rosja wobec interwencji wojskowej w Libii*. Ośrodek Studiów Wschodnich. <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2011-03-23/rosja-wobec-interwencji-wojskowej-w-libii>
- Kohn, G.Ch. (2006). *Dictionary of Wars* (3rd ed.). Facts On File Inc.
- Lakomy, M. (2013). Międzynarodowe kontrowersje wokół interwencji NATO w Libii. W: K. Miroszewski i M. Stolarczyk (red.), *Śląsk – Polska – Europa – świat. Pamięci Profesora Jana Przewłockiego* (s. 275–293). Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Lipa, M. (2013). Transformacja polityczna w Egipcie w okresie prezydentury Muhammada Mursiego. *Krakowskie Studia Międzynarodowe*, 3, 149–165.
- Lipa, M. (2017). Reżim Gamala Abdela Nasera i geneza pierwszej fali liberalizacji gospodarczej w Egipcie. *Poliarchia*, 5(8), 41–59. <https://doi.org/10.12797/Poliarchia.05.2017.08.03>
- Meital, Y. (1997). *Egypt's struggle for peace: Continuity and change, 1967–1977*. University Press of Florida.
- Mrozek-Dumanowska, A. (1994). *Między ascetyzmem a reformacją. Islam w Libii*. Wydawnictwo Semper.
- Niziński, P. (2014). Libia – od arabskiej wiosny do państwa zagrożonego rozpadem. W: E. Szczepankiewicz-Rudzka (red.), *Arabska wiosna w Afryce Północnej. Przyczyny, przebieg, skutki* (s. 93–131). Księgarnia Akademicka.
- Rasmi, F. (2021). *Beyond the war: The history of French-Libyan relations*. Atlantic Council. <https://www.atlanticcouncil.org/wp-content/uploads/2021/04/Beyond-the-war-The-history-of-French-Libyan-relations.pdf>
- Schmidt, P. (2017). Zamach stanu w Egipcie (2013) i w Turcji (2016) – podstawy sukcesu i przyczyny porażki. *Przegląd Geopolityczny*, 20, 86–94.
- Stempień, M. (2019). Wojna domowa w Libii w latach 2014–2018. *Myśl Ekonomiczna i Polityczna*, 1, 294–315.
- Stępniewska-Holzer, B., Holzer, J. (2006). *Egipt. Stulecie przemian*. Wydawnictwo Akademickie Dialog.
- Wachowska, K. (2014). Społeczność międzynarodowa wobec Arabskiej Wiosny w Libii. *Przegląd Politologiczny*, 1, 159–174. <https://doi.org/10.14746/pp.2014.19.1.10>
- Wardin, K. (2019). *Implikacje decyzji politycznych i działań militarnych w Libii dla bezpieczeństwa Unii Europejskiej*. Wydawnictwo Adam Marszałek.

Spis treści

Magdalena Lesiak: Wartość przedsiębiorstwa: wymiar ekonomiczny oraz instytucjonalny	3
Jakub Aleksander Zieliński: (Nie)równość wyborów do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonych w 2023 r.	17
Barbara Leja: Wdrożenie rozwiązań z zakresu sztucznej inteligencji w rozgłośniach radiowych	31
Radosław Mańka: Pozycja sił zbrojnych w systemie politycznym Libii i Egiptu w latach 1951–2024	45

Table of Contents

Magdalena Lesiak: Enterprise Value: Economic and Institutional Dimensions	3
Jakub Aleksander Zieliński: (In)equality of Elections to the Sejm and the Senate of Republic of Poland Held in 2023	17
Barbara Leja: Implementation of Artificial Intelligence Solutions in Radio Broadcasting	31
Radosław Mańka: The Position of the Army in the Political System of Libya and Egypt in 1951–2024	45

Redakcja tekstów w języku polskim / Polish texts copy editing
Katarzyna Szkaradnik

Korekta tekstów w języku polskim / Polish texts proofreading
Marzena Marczyk

Korekta tekstów w języku angielskim / English texts proofreading
Joanna Zwierzyńska

Projekt okładki i przygotowanie do druku / Cover design and preparation for printing
Beata Klyta

Łamanie / Typesetting
Ireneusz Olsza

ISSN 2353-9747

(wersja elektroniczna) / (electronic version)

Wersją referencyjną czasopisma, począwszy od 2018 roku, jest wersja elektroniczna, ukazująca się na platformach: / The reference version of the journal is the electronic version, which appears on the platforms:

Central and Eastern European Online Library www.ceeol.com

University of Silesia Press – Open Journal System www.journals.us.edu.pl

Czasopismo wcześniej ukazywało się w formie drukowanej z ISSN 1895-3492

This journal was formerly published in print with the following identifier ISSN 1895-3492

Creative Commons

Uznanie autorstwa-Na tych samych warunkach

4.0 Międzynarodowe (CC BY-SA 4.0)

<https://creativecommons.org/licenses/by-sa/4.0/deed>



Wydawca / Publisher

Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego

ul. Jordana 18, 40-043 Katowice

www.wydawnictwo.us.edu.pl

e-mail: wydawnictwo@us.edu.pl

Egzemplarz bezpłatny

ISSN 2353-9747



9 772353 974406



Więcej informacji

